GAZETA POWIATOWA

NOWY tygodnik łobeski

ŁOBEZ - RESKO - WĘGORZYNO - DOBRA - RADOWO MAŁE

ISSN 1734-2341

Numer w sprzedaży do 27.01.2025 rok

Nr 3 (1022) Rok XX | 21 STYCZNIA 2025 r | Cena: 3,99 zł (w tym 5% VAT)

Pożegnanie komendanta

Proponował seks 12-latce

100 lat Pani Jadwigi Borkowskiej

Z dyrektorem Zarządu Dróg Powiatowych, Wiesławem Bernackim

O śniegu, soli i pieniądzach

Wdzięczność nie tylko od święta

Parkowanie na własne ryzyko?

To nie był zwykły dom

Zatrzymania w gm. Resko, Łobez i Węgorzyno

Fight Academy Dobra: sukcesy roku 2024

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl 316053020f

To nie był zwykły dom

(GAZDOWO GM. RESKO) To nigdy nie jest "tylko" dom. Pożar nie zabiera przecież tylko czterech ścian czy dachu. Wraz ze sprzętami pochłania pamiątki, wspomnienia, marzenia; wysiłek wielu lat. Kawałek życia.

I nie wiadomo, która strata boli bardziej: utracony dorobek, czy to, czego za żadne pieniądze nie da się odkupić.

13 stycznia o godz. 18:30 Państwowa Powiatowa Straż Pożarna w Łobzie przyjęła zgłoszenie o pożarze budynku w miejscowości Gazdowo (gmina Resko). Płonął drewniany dom państwa Waszczuków.

Iskra

Tak opisuje zdarzenia Krzysztof Waszczuk: "Usłyszałem jakby strzelanie dochodzące z górnej części strychu, z "trójkąta" pozostałego po zagospodarowaniu poddasza. Kiedy wyszedłem na dwór zobaczyć co się dzieje, zobaczyłem płomienie. W kilka chwil ogień rozprzestrzenił się na dach". Prawdopodobną przyczyną pożaru była iskra z komina, która spadła na dach z dachówki bitumicznej.

Sąsiad państwa Waszczuków, Mariusz Borowski opowiada: "Oglądaliśmy telewizję, nie było słychać nic, ani widać - oddziela nas gęsty żywopłot. Zaalarmowały nas dopiero syreny straży pożarnej. Wybiegliśmy i wtedy poczuliśmy dym. Ale to był moment. Dom już cały stał w płomieniach."

Każdy przeżywa szok inaczej. Maria Waszczuk opowiada: "Mąż od razu zaczął działać. A ja byłam jak sparaliżowana".

Żywioł

"Nie myślałem o ratowaniu dokumentów czy czegokolwiek - rzuciłem się tylko do butli z gazem, odłączyłem ją i wyniosłem na zewnątrz" - mówi pan Krzysztof.

Być może jego przytomność umysłu, jak również sprawna akcja straży pożarnych sprawiły, że ogień nie przeniósł się na sąsiednie zabudowania. Ocalała stolarnia - oraz dom sąsiadów.

"Gdyby ogień zajął budynki gospodarcze, byłoby po nas. Przeniosłoby się po dachach" - pan Mariusz nie ma wątpliwości.

"Ze względu na zalegający śnieg, dojazd na miejsce był utrudniony" - mówi dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej asp. Damian Mazur. "Na miejscu stwierdziliśmy, że pożarem objęty jest już cały budynek."

W działaniach wzięły 2 zastępy JRG Łobez, cysterna z JRG Świdwin, 3 zastępy OSP Resko, jeden zastęp OSP Łososnica oraz karetka Zespołu Ratownictwa Medycznego i patrol policji.

Państwo Maria i Krzysztof Waszczuk dziekują za pomoc wszystkim życzliwym duszom

Tak wyglądał dom Państwa Waszczuków przed pożarem (fot. Krzysztof Waszczuk)

Dym

Karetka zabrała do szpitala jedną poszkodowaną osobę. Był to partner córki państwa Waszczuków, mieszkający wraz z rodziną nieopodal. Pomagał wynosić rzeczy z płonącego budynku, ratować, co się da. W rezultacie uległ podtruciu.

"Nawdychał się dymu. Dwie godziny spędził pod tlenem w karetce" - opowiada pan Krzysztof - "Powoli dochodzi już do siebie, ale musi się rehabilitować w komorze hiperbarycznej. Chcę w tym miejscu serdecznie i publicznie mu podziękować, jak również panu Grzegorzowi Pasiece, który udostępnił nieodpłatnie komorę hiperbaryczną. Dodatkowo, zadeklarował nam nowe okna do nowego domu."

Pomoc

Bo powstanie nowy dom. "Musimy się odbudować. Nie da się cofnąć tego, co się stało. Można tylko iść do przodu" - w głosie pana Krzysztofa słychać determinację i zdecydowanie - "Z pomocą Boga i dobrych ludzi".

Dobrzy ludzie włączyli się ze wsparciem prawie natychmiast.

Sąsiad Mariusz Borowski założył zbiórkę internetową i rozesłał informację po wszystkich znajomych. Dzieci, wnuki, znajomi i przyjaciele państwa Waszczuków podają ją dalej.

"Kiedy dom płonął, nie uroniłam ani łzy" - mówi pani Maria - "Ale kiedy zaczęło płynąć wsparcie, kiedy ludzie zaczęli dzwonić, wpłacać pieniądze - rozpłakałam się. Zwykli, niezamożni ludzie, dorzucają ile kto może, po dziesięć, po dwadzieścia złotych…" "To jest jak wdowi grosz z przypowieści biblijnej. Nie umiem wyrazić, ile to dla nas znaczy" - dodaje pan Krzysztof - "To, czego doświadczamy, to cud ludzkiej dobroci. Nigdy nie doświadczyliśmy tyle dobra".

Obecnie mieszkają u córki w Resku, ale burmistrz zaproponował im tymczasowe mieszkanie w Łososnicy. Do czasu, aż na miejscu starego powstanie dom.

Nadzieja

"Nie mogę jeszcze o tym myśleć" - mówi ze ściśniętym gardłem pani Waszczuk - "Do Gazdowa przeprowadziliśmy się na emeryturę. To było nasze miejsce na ziemi. W zeszłym roku zrobiliśmy generalny remont - od podłogi do sufitu, też z pomocą bliskich i przyjaciół. Tam wychowały się nasze wnuki, tam mąż realizował swoje pasje"

Pan Krzysztof znany jest mieszkańcom Reska między innymi z produkcji ekologicznych warzyw. Uprawia je w Gazdowie metodą skrzyniową, na własnym kompoście; produkuje też soki i przetwory, które można kupować na reskim targu. Ogrodnictwo to tylko jedna z jego wielu pasji. Gra na kilku instrumentach; zawodowo zajmował się fotografią, prowadząc przez lata zakład fotograficzny w Resku. Hodował kozy i produkował przetwory z koziego mleka. ("Pokonała mnie unijna biurokracja" - opowiada). Zajmuje się także stolarstwem, projektując i tworząc piękne meble z dębu, małą architekturę ogrodową, domki letniskowe. Dom, który pochłonął bezlitosny żywioł zbudował własnymi rękoma. Z początku pomyślany był jako letnisko - miejsce aktywnego wypoczynku z czasem stał się piękną przystanią na jesień życia.

Małżonka potwierdza z uśmiechem: mąż wszystko co robi, robi na 100%.

I może dlatego nie dziwi, że choć pogorzelisko jeszcze stygnie, pan Krzysztof zdecydowanie kreśli plany przyszłości: "Nowy dom także zbudujemy sami. Szukamy małego, taniego, nowoczesnego projektu. Nad wykonaniem pomyślimy. Będzie domek. Optymistycznie patrząc, powinien być gotowy w sierpniu. Wszystko się poukłada". Z Bogiem w sercu i wiarą w ludzi.

Joanna Sienkiewicz

Państwo Waszczukowie za naszym pośrednictwem składają najserdeczniejsze wyrazy wdzięczności przedsiębiorcom, przedstawicielom gminy Resko i Burmistrzowi oraz wszystkim życzliwym osobom, które na wiele sposobów wspierają ich w trudnych chwilach.

Każdy grosz się liczy: pomóżmy naszym mieszkańcom w odbudowie domu wspierając zbiórkę: pomagam.pl "Dom dla Krzysia z Gazdowa"

Drodzy Czytelnicy...

Bezlitosny żywioł pozbawił dachu nad głową kolejną rodzinę w naszym powiecie. 13 stycznia pożar strawił położony w Gazdowie (gm. Resko) dom państwa Waszczuków. Piszemy o dramacie, o sile ducha i niezwykłych ludziach, dzięki którym na pogorzelisku kiełkuje nadzieja. Dojazd straży pożarnej na miejsce zdarzenia utrudniał zalegający śnieg. Dlaczego opady zawsze wygrywają ze służbami drogowymi? O śniegu, soli i pieniądzach rozmawiamy z dyrektorem Zarządu Dróg Powiatowych Wiesławem Bernackim. Stan dróg po zimie stanie się zapewne tematem w kolejnych naszych wydaniach. Już dziś zgłaszają się do nas mieszkańcy z raportami o dziurach ziejących w nawierzchni dróg gminnych, powiatowych, wojewódzkich. Czy jest szansa na remont jednej z najważniejszych powiatowych arterii, drogi wojewódzkiej 151? W Węgorzynie Burmistrz Krzysztof Gwóźdź wraz z władzami Powiatu spotkali się między innymi w tej sprawie z Posłem na Sejm Jarosławem Rzepą oraz Członkiem Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego Marcinem Łapecińskim.

Odwiedzamy wraz przedstawicielami władz Gminy i Powiatu dostojną Jubilatkę, Panią Jadwigę Borkowską z Łobza, sybiraczkę. Kazimierz Rynkiewicz przedstawia losy jej rodziny w oparciu o relacje najbliższych.

Do drugiego lutego śpiewamy kolędy - choć więc czas Bożego Narodzenia już za nami, odwiedzamy rozśpiewaną Dobrą i dziecięcy Festiwal Piosenki Bożonarodzeniowej, jak również charytatywne jasełka w łobeskim przedszkolu.

Styczeń to także czas podsumowań roku ubiegłego: prezentowaliśmy m.in. osiągnięcia sportowców ze szkół powiatu łobeskiego; tym razem przedstawiamy imponujący dorobek klubu Fight Club Academy Dobra: w tej małej szkole boksu tajskiego trenują najlepsi zawodnicy z Polski, przywożący złota i srebra z międzynarodowych zawodów.

Na koniec sprawa, która zbulwersowała łobeską opinię publiczną: obywatel Tunezji mieszkający w Łobzie został zatrzymany przez policję. Miał poprzez Internet namawiać do czynności seksualnych 12-letnią dziewczynkę. Ta sprawa budzi wielkie emocje, i każe postawić sobie szereg pytań. Czy nasze dzieci są bezpieczne?

Zapraszam do lektury, do dyskusji, do kontaktu.

Joanna Sienkiewicz

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 316053020f

Proponował seks 12-latce

(ŁOBEZ) 16 stycznia zatrzymany został 33-letni obywatel Tunezji, pracownik małego zakładu rzemieślniczego mieszkający w Łobzie.

W okresie od dnia 20.05.24r. do 15.01.25r. za pośrednictwem Internetu prezentował osobie, którą uważał za 12-letnią dziewczynkę, treści pornograficzne oraz namawiał do czynności seksualnych w zamian za gratyfikację rzeczową lub finansową.

fot. Fundacja ECPU

Został zidentyfikowany przez członków Fundacji ECPU Polska, zajmującej się tropieniem działających w Internecie pedofilów. 16 stycznia członkowie Fundacji wraz z funkcjonariuszami KPP Łobez dokonali zatrzymania podejrzanego. Zatrzymany został osadzony w areszcie przy KPP Łobez, gdzie spędził nieco ponad dobę, zanim został przetransportowany do lokalnej prokuratury wraz z wnioskiem o zastosowanie wobec niego aresztu tymczasowego. Prokurator nadzorująca postępowanie nie przychyliła się do wniosku i zdecydowała o zastosowaniu wobec niego środka zapobiegawczego w postaci dozoru policyjnego. Jednocześnie zatrzymano paszport Tunezyjczyka. Zgodnie z informacjami Fundacji ECPU Polska, miał on planować w najbliższych miesiącach ślub z Polką.

/red/

Parkowanie na własne ryzyko?

(ŁOBEZ) Samochody parkujące równolegle w pasie drogi na ul. Niepodległości nie raz wzbudzały kontrowersje wśród mieszkańców.

Konieczność ich wymijania uniemożliwia płynny ruch kołowy w obu kierunkach - a czasami stanowi jedną z okoliczności prowadzących do kolizji. Tak zdarzyło się 15 stycznia ok. godz 17:45, kiedy to kierujący pojazdem marki Toyota mieszkaniec gminy Łobez w trakcie omijania zaparkowanego samochodu dostawczego marki Fiat nie zachował należytego odstępu od omijanego pojazdu, w rezultacie czego uderzył w otwarte drzwi przesuwane przestrzeni załadunkowej Fiata. W wyniku zderzenia uszkodzone zostały oba pojazdy. Kierowca Toyoty odmówił przyjęcia mandatu karnego, w związku z czym policja sporządziła wniosek o ukaranie do sądu.

/red/

Wolno parkować, czyli trzy auta na dwóch pasach

Nie ma oddziału, jest bankomat

(RADOWO MAŁE) Zgodnie z zapowiedziami prezes Banku Spółdzielczego w Goleniowie, oddział Łobez, punkt obsługi klienta w mieszczący się w Urzędzie Gminy w Radowie Małym został zamknięty.

Decyzja ta podyktowana była zbyt małym zainteresowaniem mieszkańców obsługą "w okienku".

Aby jednak umożliwić mieszkańcom bezproblemowy dostęp do środków pieniężnych, na wniosek Wójta Mariusza Siry, Bank uruchomił pierwszy w Radowie Małym bankomat. Usytuowany jest przy wejściu do Urzędu Gminy i jest dostępny 24 godziny na dobę, przez 7 dni w tygodniu.

/red/

fot. UG Radowo Małe

REKLAMA

Sprzedam sklep
na osiedlu mieszkaniowym w Łobzie,
odległość od najbliższego marketu ponad 1km, 120 m2, na parterze, z dużym parkingiem, widoczny z ulicy. Sklep spożywczy działa od wielu lat i ma stałych klientów.
Kontakt pod nr tel. 501 751 466

PRACA w Niemczech
dla kobiet i mężczyzn
stała lub sezonowa
premie do 200 euro

KRAZ: 7765
727 001 702
www.remax-praca.pl

REKLAMA

Zatrudnię pracownika
produkcji w zakładzie mięsnym,
praca jedno zmianowa miejsce zatrudnienia Krzemienna, wynagrodzenie 5000-6000 zł brutto
tel. kontaktowy 602 288 541

REKLAMA W GAZECIE
tel. kom. 797 759 976
nowytygodniklobeski@wp.pl

SPRZEDAM DREWNO,
KOMINKOWE, RĄBANE
TEL. 665 854 347

USŁUGI BHP i PPOŻ.
☎ 516 847 092

USŁUGI BUDOWLANE PIT-BUD
Piotr Kudliński
- docieplenia
- murowanie
- prace glazurnicze
- usługi elektryczne
- klimatyzacje
- kompleksowe wykończenia budynków

Tel. 609 309 048

USŁUGI TRANSPORTOWE
PRZEWÓZ OSÓB - BUS 9 OSOBOWY
Szybko, sprawnie i tanio zawieziemy:
- na lotnisko
- na imprezę okolicznościową
- do szpitala
- a także sprzęt AGD, meble itp.

TEL. 724 083 099

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 316053020f

Wyciąg z ogłoszenia
Burmistrza Łobza
z dnia 15 stycznia 2025 r.

Burmistrz Łobza ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony na zbycie nieruchomości gruntowej niezabudowanej oznaczonej numerem 1195/7 o pow. 0,0922 ha, obr. 4 m. Łobez, księga wieczysta nr SZ1L/00011769/4.

Cena wywoławcza nieruchomości do przetargu wynosi 65 000,00 zł + obowiązująca stawka podatku od towarów i usług VAT.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 8 000,00 zł w terminie do dnia **20 lutego 2025 r**. przelewem na konto Nr 13 9375 1038 2600 4835 2000 0020 Bank Spółdzielczy Goleniów O/Łobez. Datą uiszczenia wpłaty jest data uznania rachunku bankowego, a nie data dokonania wpłaty.

Przetarg odbędzie się dnia 27 lutego 2025 r. o godz. 10^{00} w Urzędzie Miejskim w Łobzie w sali nr 22.

Ogłoszenie Burmistrza Łobza zostało umieszczone na tablicy informacyjnej w Urzędzie Miejskim w Łobzie oraz przy ul. Niepodległości, jak również na stronie internetowej www.bip.lobez.pl. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w pokoju nr 11 lub telefonicznie 91 39 761 73.

Wyciąg z ogłoszenia
Burmistrza Łobza
z dnia 15 stycznia 2025 r.

Burmistrz Łobza ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony na zbycie nieruchomości gruntowej niezabudowanej oznaczonej numerem 1195/6 o pow. 0,0940 ha, obr. 4 m. Łobez, księga wieczysta nr SZ1L/00011769/4.

Cena wywoławcza nieruchomości do przetargu wynosi 70 000,00 zł + obowiązująca stawka podatku od towarów i usług VAT.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 9 000,00 zł w terminie do dnia **20 lutego 2025 r**. przelewem na konto Nr 13 9375 1038 2600 4835 2000 0020 Bank Spółdzielczy Goleniów O/Łobez. Datą uiszczenia wpłaty jest data uznania rachunku bankowego, a nie data dokonania wpłaty.

Przetarg odbędzie się dnia 27 lutego 2025 r. o godz. 10^{20} w Urzędzie Miejskim w Łobzie w sali nr 22.

Ogłoszenie Burmistrza Łobza zostało umieszczone na tablicy informacyjnej w Urzędzie Miejskim w Łobzie oraz przy ul. Niepodległości, jak również na stronie internetowej www.bip.lobez.pl. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w pokoju nr 11 lub telefonicznie 91 39 761 73.

USŁUGI TRANSPORTOWE

- w kraju i zagranicą
- 24h - pełna dyspozycyjność
- legalnie działająca firma
- pomoc przy załadunku i rozładunku
SERDECZNIE ZAPRASZAMY
Tel. 722 244 174

KOMPUTEROWE WSPARCIE MAŁYCH I ŚREDNICH FIRM
- utrzymanie infrastruktury IT
- sieci komputerowe
- rozwiązania programowe
- strony www

Tel. 730 929 875

Zatrzymania w gm. Resko, Łobez i Węgorzyno

(POWIAT ŁOBESKI) W ciągu dwóch dni funkcjonariusze Komisariatu Policji w Resku oraz Posterunku Policji w Węgorzynie zatrzymali 7 osób poszukiwanych, które od dłuższego czasu ukrywały się przed wymiarem sprawiedliwości. Osobami poszukiwanymi byli mężczyźni w przedziale wiekowym od 22 do 39 lat, którzy zostali zatrzymani na podstawie wydanych sądowych nakazów doprowadzenia do najbliższego Aresztu Śledczego lub Zakładu Karnego.

fot. poglądowe

Policjanci Komisariatu Policji w Resku dokonali zatrzymania 6 osób poszukiwanych, a mundurowi z Posterunku Policji w Węgorzynie - 1 osoby.

Przypominamy, że odpowiedzialności karnej podlega każdy, kto pomaga przestępcy w uniknięciu zasądzonej kary. Osoba, która ukrywa osobę poszukiwaną podlega karze pozbawienia wolności nawet do 5 lat.

(na podst. inf. KPP w Łobzie)

Bliżej do remontu drogi wojewódzkiej?

(WĘGORZYNO) 15 stycznia Burmistrz Węgorzyna Krzysztofa Gwóźdź gościł Posła na Sejm RP Jarosława Rzepę, Członka Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego Marcina Łapecińskiego, Starostę Łobeskiego Edwarda Arysa oraz Wicestarostę Pawła Marka.

Na spotkaniu omawiane były możliwości rozwojowe dla Gminy Węgorzyno związane z rozbudową bazy lotniczej w Świdwinie. Poseł Rzepa przedstawił także założenia programu Ministerstwa Rolnictwa, w ramach którego możliwe jest pozyskanie funduszy na targowiska miejskie. Program ma ruszyć w drugiej połowie 2025 roku. Członek Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego Marcin Łapeciński poinformował również władze Gminy o trwających i planowanych naborach programów Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego, w których możliwe jest pozyskanie dofinansowania, w tym na inwestycje.

Jednym z najważniejszych tematów spotkania była kwestia remontu i przebudowy głównej drogi prowadzącej przez Węgorzyno, czyli Drogi Wojewódzkiej nr 151. Zgodnie z deklaracją gości, w najbliższym czasie zostanie przeprowadzona wizja terenowa.

Podczas spotkania Krystyna Wojtala z węgorzyńskiego stowarzyszenia "Czas" złożyła podziękowania na ręce Posła Jarosława Rzepy za wsparcie w pozyskaniu samochodu niezbędnego dla realizacji celów statutowych stowarzyszenia zajmującego się m.in. pomocą żywnościową.

/red/

Jasełka dla Maćka

(ŁOBEZ) 18 stycznia Przedszkole Miejskie im. Krasnala Hałabały w Łobzie zorganizowało przedstawienie charytatywne dla wsparcia absolwenta przedszkola, Maćka Cuprysia, walczącego z nowotworem mózgu. Świetne pomysły i wielkie serca rodziców dzieci z grupy Wiewiórek oraz talent przedszkolaków i życzliwość dyrekcji Przedszkola sprawiły, że "Jasełka z przymrużeniem oka" udały się nadzwyczajnie. Puszka na datki zapełniała się szybko, a publiczność, szczelnie wypełniająca salę, była zachwycona. Były diabliki, aniołki, Herod, trzej królowie i - oczywiście, Święta Rodzina. I jak to w jasełkach - dobro wygrało - zło przegrało. Takiego właśnie zwycięstwa życzymy wraz z organizatorami Maćkowi i jego bliskim.

/red/

eprasa.pl 316053020f

Komunikat do właścicieli i zarządców obiektów budowlanych w związku z potencjalnymi zagrożeniami występującymi w okresie zimowym

W związku z okresem zimowym oraz komunikatami o możliwych obfitych opadach śniegu przypominam, że w sytuacji występowania niekorzystnych warunków atmosferycznych, które mogą spowodować uszkodzenie obiektu budowlanego lub sprowadzić zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzi, bezpieczeństwa mienia lub środowiska, właściciele i zarządcy zobowiązani są do zapewnienia bezpiecznego użytkowania obiektu budowlanego, zgodnie z art. 61 pkt 2 ustawy - Prawo budowlane.

W szczególności do obowiązków właścicieli i zarządców należy niedopuszczanie do przeciążenia konstrukcji budynku przez zalegający na dachu śnieg i zapewnienie w razie konieczności odśnieżania dachu oraz elementów elewacji budynku. Obowiązek ten obejmuje także usuwanie sopli. brył. na1Msów lodowych I śniegowych. mogących zagrozić bezpieczeństwu osób znajdujących się na ciągach pieszych i jezdnych przebiegających bezpośrednio przy budynku.

Należy przy tym pamiętać, że niewłaściwsze wykonywanie prac związanych z usuwaniem śniegu z dachu może stwarzać ogromne zagrożenie zarówno dla budynku, jak i dla osób wykonujących te prace. Dlatego muszą być one prowadzone z zachowaniem zasad bezpieczeństwa i przepisów BHP.

Przypominam również, te kto nie zapewnia wykonania okresowej kontroli podlega karze grzywny (art 93pkt 8 ustawy - Prawo budowlane). A kto niewłaściwie utrzymuje i użytkuje obiekt budowlany lub nie zapewnia bezpieczeństwa użytkowania obiektu podlega karze grzywny nie mniejszej nit100 stawek dziennych. karze ograniczenia albo pozbawienia wolności do roku (art. 91a ustawy - Prawo budowlane).

W związku z powyższym, w celu uniknięcia zagrożeń, zwracam się do wszystkich zobowiązanych o bezzwłoczne spełnienie obowiązków wynikających z powyższych przepisów.

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Łobzie
Michał Łań

Pożegnanie komendanta

(POWIAT ŁOBESKI) 20 stycznia w Łobeskim Domu Kultury odbyło się uroczyste pożegnanie Komendanta Powiatowego Policji w Łobzie insp. Leszka Nowaka, odchodzącego w stan spoczynku.

W uroczystości udział wzięli Edward Arys Starosta Łobeski, Paweł Marek Wicestarosta, Piotr Ćwikła Burmistrz Łobza, Arkadiusz Czerwiński Burmistrz Reska, Krzysztof Gwóźdź Burmistrz Węgorzyna, Mariusza Sira Wójt Gminy Radowo Małe, I Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Szczecinie insp. Przemysław Domagała, przedstawiciele służb oraz instytucji współpracujących z łobeską jednostką, komendanci jednostek sąsiednich, Przewodniczący NSZZ Policjantów woj. zachodniopomorskiego asp. szt. Marian Boguszyński, członkowie rodziny insp. Leszka Nowaka oraz policjanci, policjantki i pracownicy Komendy Powiatowej Policji w Łobzie.

Podziękowanie dla insp. Leszka Nowka złożyli policjanci, policjantki oraz pracownicy KPP w Łobzie

Po złożeniu przez dowódcę uroczystości meldunku I Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Szczecinie insp. Przemysławowi Domagale Naczelnik Wydziału Prewencji kom. Arleta Szwacińska odczytała rozkaz personalny Komendanta Wojewódzkiego Policji w Szczecinie insp. Szymona Sędzika o zwolnieniu ze służby w Policji insp. Leszka Nowaka – Komendanta Powiatowego Policji w Łobzie.

Przybliżyła także sylwetkę komendanta.

Insp. Leszek Nowak swoją służbę w Policji rozpoczął 15 lutego 1994 roku w Komendzie Rejonowej Policji w Goleniowie, w Wydziale Prewencji tej jednostki. W 1997 roku został dzielnicowym, a rok później - asystentem Wydziału Kryminalnego. Od 1 grudnia 2000 roku zarządzał Wydziałem Kryminalnym jako jego Naczelnik. 1 maja 2006 objął stanowisku zastępcy Komendanta Komisariatu Policji w Nowogardzie, a w październiku 2009 roku został jego Komendantem. W roku 2016 został powołany na stanowisko I Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Goleniowie, a rok później na Komendanta Powiatowego Policji w Kamieniu Pomorskim.

Wójt Gminy Radowo Małe Mariusz Sira, Burmistrz Węgorzyna Krzysztof Gwóźdź, Burmistrz Łobza Piotr Ćwikła, Burmistrz Reska Arkadiusz Czerwiński i Starosta Powiatowy Edward Arys

14 maja 2020 roku insp. Leszek Nowak objął stanowisko Komendanta Powiatowego Policji w Łobzie, którą to służbę zakończył 13 stycznia 2025 roku. Odznaczony został Brązowym Krzyżem Zasługi, Złotym Medalem za Długoletnią Służbę oraz Brązową Odznaką Zasłużony Policjant.

Ogromne wzruszenie towarzyszyło uroczystemu pożegnanie insp. Leszka Nowaka ze sztandarem Komendy Powiatowej Policji w Łobzie.

Uczestnicy uroczystości złożyli na ręce Komendanta podziękowania za jego służbę; za profesjonalizm, życzliwość i siłę w stawianiu czoła przeciwnościom. Podziękowaniom towarzyszyły życzenia wszelkiej pomyślności oraz zdrowia, jak również spełnienia i satysfakcji na nowym etapie życia.

/red/

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA DOBREJ O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZENIA PLANU OGÓLNEGO GMINY DOBRA

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 w związku z art. 8g ust. 2, art. 8h ust. 1 i ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r., poz. 1130 ze zm.) i art. 29, art. 30, art. 39 ust. 1 pkt 1, 2, 3, 4, 5, art. 40, art. 41, art. 46 ust. 1 pkt 1, art. 51, art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112), **zawiadamiam** o podjęciu przez Radę Miejską w Dobrej uchwały nr VI/42/2024 z dnia 29 października 2024 r., w sprawie przystąpienia do sporządzenia **planu ogólnego dla Gminy Dobra** oraz do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Ww. uchwała dostępna jest na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Dobrej pod adresem: https://bip.dobragmina.pl/strony/7802.dhtml

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu ogólnego gminy oraz prognozy oddziaływania na środowisko w terminie do **14 lutego 2024 r.**, na formularzu, zgodnym ze wzorem dostępnym pod adresem: https://bip.dobragmina.pl/strony/7941.dhtml

Uwagi i wnioski na wyżej wymienionym formularzu można składać w formie:

- **papierowej** w sekretariacie lub pocztą tradycyjną na adres Urzędu Miejskiego w Dobrej, ul. Rynek 1, 72-210 Dobra,
- **elektronicznej** za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres skrytki ePUAP Urzędu Miejskiego w Dobrej: **/bd54vir66l/SkrytkaESP** lub poczty elektronicznej na adres mailowy: sekretariat@dobragmina.pl

Składający wniosek do projektu aktu planowania przestrzennego, podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi i wnioski złożone po terminie będą pozostawione bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrywania wniosków jest Burmistrz Dobrej.

Burmistrz Dobrej
Krzysztof Wrzesień

Dobra, dnia 15.01.2025 r.
***

Administratorem Państwa danych jest Burmistrz Dobrej z siedzibą w Urzędzie Miejskim w Dobrej (adres: ul. Rynek 1, 72-210 Dobra, telefon +48 913914528).

Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym mogą się Państwo kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych za pośrednictwem adresu email: sekretariat@dobragmina.pl lub pisemnie na adres Administratora.

Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu sporządzenia planu ogólnego Gminy Dobra, jak również w celu realizacji praw oraz obowiązków wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w związku z ustawą z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r., poz. 1130) oraz ustawą z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112).

AD
BIURO RACHUNKOWE
Anna Doroszko
Certyfikat Ministra Finansów
adoroszko9@interia.pl
tel. 609 593 396
ul. Pomorska 9, Łobez

Zakład pożarniczy
PREWEN-POŻ
ul. Akacjowa 4, Drawsko Pomorskie
tel. 603 586 807, 609 501 730
• remont i konserwacje gaśnic oraz urządzeń gaśniczych
• wyposażanie w gaśnice proszkowe i oznakowania ppoż
• badanie ciśnienia i wydajności wodne w hydrantach wewnętrznych i zewnętrznych.
• oznakowanie obiektów znakami ewakuacyjnymi i ppoż
• ładowanie butli CO2 (migomat, piwo)

eprasa.pl 316053020f

Napisali do nas…

„Dlaczego miasto jest odśnieżane, a wioski są zostawione sobie? Pług albo przejedzie, albo nie. A do pracy dojść trzeba. Przedwczoraj [13 stycznia] pług podjechał do Łobza do dawnego sklepu [w Suliszewicach] i zawrócił. Ludzie byli oburzeni. Do pracy do Łobza mam 3 km. Teraz muszę wychodzić godzinę wcześniej, żeby zdążyć. W mieście CIS odgarnia śnieg, chodniki czyste - a nami się nikt nie przejmuje.

Mieszkanka Suliszewic. (nazwisko d.w. redakcji)

Do Redakcji dotarło wiele głosów w sprawie niedostatecznego odśnieżania na terenie powiatu. Pisaliśmy o wielu zdarzeniach drogowych spowodowanych m.in. warunkami na drodze. Duża część z dróg na wioskach to drogi w zarządzie powiatu, choć są też gminne i - niektóre przelotowe - wojewódzkie. Mieszkańcy oczekują, że będą mogli bezpiecznie dojechać do pracy, odwieźć dzieci do szkoły… Dlaczego, jeśli tylko trochę popada, na drogach robi się problem?

O śniegu, soli i pieniądzach *rozmawiamy z dyrektorem Zarządu Dróg Powiatowych, Wiesławem Bernackim*

Joanna Sienkiewicz: Zima zaskoczyła drogowców?

Wiesław Bernacki: Drogowcy maja takie żartobliwe powiedzenie, że zima zaskakuje zawsze kierowców… jest w tym trochę prawdy. Odpowiadając na Pani pytanie wprost to powiem, że przez wiele ostatnich lat rzadko zdarzały się tak intensywne i nagłe zmiany pogody. W powiecie łobeskim podsiadamy ok. 360 km dróg powiatowych i w związku z tym też chciałbym uzmysłowić mieszkańcom, że nie ma fizycznej możliwości aby podczas bardzo obfitych opadów śniegu był on zbierany w każdym miejscu od razu bowiem nie ma na naszym terenie tyle maszyn aby jednocześnie ruszyły na każdą drogę. Dlatego usługa wykonywana jest sukcesywnie, i średnio firmy odśnieżające od momentu zgłoszenia potrzebują około 2 godzin aby odśnieżyć czy posypać wszystkie objęte utrzymaniem drogi.

Uważa Pan, że jesteście do zimy dobrze przygotowani?

Jak najbardziej, posiadamy podpisane wieloletnie umowy z firmami, które na nasze zlecenie dokonują usług odśnieżania i posypywania dróg mieszanką solno-piaskową, posiadamy odpowiednie zasoby soli i piasku, pełnimy całodobowe dyżur telefoniczny alarmowy pod nr 695040090, posiadamy całodobowy dostęp do naszych usługodawców, współpracujemy z Policją i Strażą Pożarna. Wszystkie te działania wykonujemy jednak w oparciu o budżet powiatu łobeskiego.

A ile konkretnie wynosi budżet na utrzymanie zimowe dróg powiatowych?

Oczywiście budżet oparty jest na naszych przewidywaniach co do usług zimowych, bowiem nie da się dokładnie określić jaka będzie zima. Na dzień dzisiejszy na rok 2025 w budżecie powiatu na te zadanie przewidziano 520 000 zł, oraz 195 000 zł na zakup soli i piasku. Stosowana jest też od początku istnienia powiatu zasada, że mamy zawsze gwarantowane przez Zarząd Powiatu dodatkowe środki, jeżeli będzie taka potrzeba - ale wtedy pojawiają się one poprzez przesuniecie ich na zimę z innych zadań np. budowy chodników, zlecania dokumentacji czy ograniczenia w wykonywaniu usług.

Jeśli zatem nie ma zimy - środki te zostają niewykorzystane?

Nie było takiego przypadku jak pamiętam nigdy, a są lata, gdy przekraczaliśmy budżet trzykrotne. Trzeba też tutaj zaznaczyć, że nawet jak nie ma zimy to w okresie od października danego roku do końca marca następnego firmy wykonujące usługi na naszych drogach muszą zapewnić gotowość do ich wykonywania np. poprzez zapewnienie obsługi i gotowości wyjazdu sprzętu w każdej chwili. Za tą gotowość płacimy firmom, czy jest śnieg czy go nie ma.

Tyle przygotowań i środków, a wystarczy dzień opadów i mamy duży problem. Zapytam wprost: dlaczego?

Na to wpływa wiele czynników i korzystając z okazji chciałbym trochę szerzej przedstawić mój pogląd w tej sprawie.

Na terenie powiatu są różni zarządcy dróg: drogami wojewódzkimi zarządza Marszałek województwa poprze Zarządy Dróg Wojewódzkich. Drogami powiatowymi w imieniu Starosty zarządza Zarząd Dróg Powiatowych, drogami gminnymi zarządza Wójt i Burmistrzowie poszczególnych gmin. Do tego dochodzą jeszcze drogi wewnętrzne, osiedlowe, którymi zarządzają poszczególne wspólnoty i właściciele gruntów. Drogi te mają także różne standardy utrzymania. Aby nie zanudzać powiem jedynie, że droga wojewódzka powinna mieć przywróconą „czarną" nawierzchnię w ciągu 6 godzin od zakończenia opadów, natomiast drogi powiatowe nie mają w standardzie przywracania i utrzymywania nawierzchni czarnej; na naszych drogach dopuszcza się występowanie zajeżdżonego śniegu i tzw. języków śnieżnych, a jedynie na ulicach powiatowych mamy 6 godzin na usunięcie luźnego śniegu. Generalną zasadą, jaką staramy się utrzymać jest przejezdność drogi. Z tego tytułu tez mamy wiele skarg i zgłoszeń np. po przejęciu przez powiat łobeski odcinka drogi wojewódzkiej nr 144 z Dobrej do skrzyżowania z drogą do miejscowości Błądkowo utrzymujemy ten odcinek w standardzie drogi powiatowej. Kierowcy jadący z Nowogardu do Dobrej drogą wojewódzką, która musi być utrzymywana w standardzie czarnej nawierzchni, wjeżdżają w nasz odcinek, który jest utrzymywany w trybie przejezdności i nawet zajeżdżonego śniegu i zaraz alarmują nas, jak to my nie umiemy sobie poradzić na naszym odcinku. My rozumiemy, że użytkownicy nie muszą znać tych niuansów i staramy się tłumaczyć przyczyny takiej sytuacji, ale najczęściej nie uzyskujemy zrozumienia u osoby składającej skargę. Byłoby na pewno mniej nerwów, gdybyśmy oceniając stan danej drogi byli zorientowani, do którego zarządcy należy się zwrócić z zapytaniem, wnioskiem czy skargą.

Trzeba też pamiętać, że środki na utrzymanie dróg (nie tylko zimowe) - czyli łatanie, koszenie, ustawianie znaków, malowane, utrzymanie zimowe (odśnieżanie, sypanie mieszanką solno-piaskową), utrzymanie zieleni i drzew, utrzymywanie poboczy, przepustów itp. są środkami publicznymi, czyli pochodzącymi z naszych podatków. Zawsze zarządca podejmując decyzję o np. odśnieżaniu czy posypywaniu drogi musi brać pod uwagę bezpieczeństwo użytkowników drogi, aktualny stan drogi oraz koszty jakie pociąga za sobą każda decyzja o uruchomieniu służb w celu wykonania danej usługi. A nie są to usługi tanie. Wystarczy powiedzieć, ze jednorazowe wykonanie odśnieżania i posypywania na drogach powiatowych to koszt 40 000 - 50 000 zł. Podkreślam - za jeden wyjazd! Jeżeli pada śnieg i wieje wiatr, to czasami jest tak, że droga jest odśnieżana a za „plecami" pługu wiatr, szczególnie na drogach w obszarach niezabudowanych nawiewa „języki" śniegowe i praktycznie od razu trzeba zlecać kolejne odśnieżanie. Bywają też takie dni jak ostatnio, że w ciągu doby odśnieżać trzeba trzy razy, a to już idzie w setki tysięcy złotych. Na 1 km dróg powiatowych średnio na utrzymanie mamy 5000 zł na 1 km, a drogi wojewódzkie mają 10 razy więcej - czyli 50 000 zł na 1 km utrzymania… Ich zatem stać na stosowanie np. solanki w formie płynnej na drogi, co znacznie szybciej i lepiej działa na lód i śnieg. Oni jednak mają takie standardy i muszą ponosić tak duże koszty.

Tylko czy można wyceniać nasze bezpieczeństwo?

Oczywiście, bezpieczeństwo jest najważniejsze, ale zarządca drogi zawsze przy zleceniu usługi bieżę pod uwagę najbliższą prognozę pogody, alerty jakie otrzymuje od służb, własne obserwacje dróg poprzez ich objazdy, sygnały jakie docierają do nas od kierujących - no i środki jakimi dysponuje. To nie jest tak, że my nie reagujemy bo nam się tak podoba. My odpowiadamy za wydatkowanie środków publicznych, a więc musimy wykazać się szczególną uwagą i rozsądkiem. Musimy pogodzić racjonalność wydatków z aktualną analizą potrzeb zlecania usług. Na tym tle najczęściej powstają nieporozumienia, bowiem od nas użytkownicy żądają działania teraz i natychmiast a my jedziemy w teren, sprawdzamy i okazuje się że droga jest przejezdna, jest posypana ale leży na niej zajeżdżony śnieg i to jest powód skarg. Zajeżdżony śnieg na drodze powiatowej jest normalnym, dopuszczalnym zjawiskiem. A przecież kierujący musi dostosować się do warunków panujących na drodze, mieć sprawny pojazd. Jeżeli droga jest przejezdna ale ta przejezdność jest uciążliwa, wymagająca od kierującego szczególnej ostrożności to dla nas nie jest to powód do uruchamiania akcji zimowej. Parametrem, o który zabiegamy w

Częsty widok w powiecie

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 316053020f

Kapituła "Smoków" zakończyła obrady

(POWIAT ŁOBESKI) Już wkrótce dowiemy się, kto został tegorocznym "Smokiem Powiatu"; Nagroda Specjalna Starosty Powiatu Łobeskiego przyznana będzie w 7 kategoriach:

1. Rozwój Gospodarczy (przedsiębiorcy/firmy, rolnicy),
2. Oświata i Wychowanie (osoby indywidualne),
3. Działacz Społeczny (osoby indywidualne),
4. Kultura i Sztuka (osoby indywidualne),
5. Sport i Turystyka (osoby indywidualne),
6. Instytucje (placówki oświatowe, kulturalne, społeczne itp.)
7. Organizacje pozarządowe (stowarzyszenia, fundacje itp.)

Kapituła wraz ze Starostą Łobeskim Edwardem Arysem

W czwartek 9 stycznia obradowała Kapituła Nagrody Specjalnej Starosty Powiatu Łobeskiego w składzie: Paweł Marek Wicestarosta, Mariusz Szpryngacz Dyrektor Wydziału Spraw Społecznych i Promocji Powiatu oraz Radni Rady Powiatu w Łobzie Ryszard Sola, Zygmunt Bławzdziewicz, Lidia Lalak – Szawiel, Janina Mazuro i Paulina Pawłowska.

Po długich dyskusjach i wielkich emocjach w każdej z kategorii nominowano - zgodnie z regulaminem - 3 kandydatów do nagrody.

Ostateczny werdykt należy do Starosty Łobeskiego.

"Smoki Powiatu" po raz pierwszy przyznano w roku 2005. Od dwóch dekad statuetki wędrują do osób, organizacji, instytucji i przedsiębiorstw w znaczący sposób przyczyniających się do rozwoju powiatu łobeskiego. W tym roku złożono 30 wniosków o przyznanie nagrody; aż 26 skierowali do Kapituły Nagrody burmistrzowie i wójt naszych gmin; trzy wnioski sygnowały inicjatywy społeczne (min. 30 mieszkańców); jeden - stowarzyszenie.

Listę wniosków prezentujemy obok; zachęcamy do wspólnej zabawy w typowanie, bo nominatów oraz zwycięzców poznamy dopiero podczas uroczystej Gali z okazji wręczenia Nagród Specjalnych Starosty Łobeskiego w dniu 24 stycznia 2025 roku o godzinie 17:00 w Hali Sportowo – Widowiskowej w Łobzie.

Wraz z organizatorem serdecznie zapraszamy na ten jedyny w swoim rodzaju powiatowy wieczór. Imprezę uświetnią występy muzyczne, a obok gwiazd estrady wystąpią nasi lokalni artyści: uczniowie z Zespołu Szkół w Resku pod kierunkiem Macieja Kosmali, Alicja Kowalec oraz zespół Soulmate.

/red/

Wnioski o przyznanie Nagrody Specjalnej Starosty Łobeskiego zgłoszone do dn. 3 stycznia 2025r.

I. ROZWÓJ GOSPODARCZY

	ZGŁOSZONY	ZGŁASZAJĄCY
1	Pracownia Artystycznych Wyrobów Cukierniczych TORT LOVE	Burmistrz Łobza
2.	Centrum Ogrodnicze, salon Stihl	Inicjatywa Społeczna
3.	Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowo Usługowe AGROMARKET Sp. z o.o.	Burmistrz Węgorzyna
4.	Paulina Gryciak Zacisze Mołdawin	Wójt Gminy Radowo Małe
5	ZUBWIT Resko Sp z o o	Burmistrz Resko

II. OŚWIATA I WYCHOWANIE

	ZGŁOSZONY	ZGŁASZAJĄCY
1.	Joanna Marek	Burmistrz Łobza
2.	Ewa Adamów	Burmistrz Węgorzyna
3.	Bogusława Organka	Wójt Gminy Radowo Małe

III. DZIAŁACZ SPOŁECZNY

	ZGŁOSZONY	ZGŁASZAJĄCY
1.	Grażyna Tokarska	Burmistrz Łobza
2.	Krystyna Wojtala	Burmistrz Węgorzyna
3.	Magdalena Chechła	Burmistrz Reska

IV. KULTURA I SZTUKA

	ZGŁOSZONY	ZGŁASZAJĄCY
1.	Dorota i Grzegorz Stefanowscy	Burmistrz Łobza
2.	Irena Szewczuk	Burmistrz Węgorzyna
3.	Ks. Dziekan Proboszcz kan. Marek Jan Prusiewicz	Burmistrz Dobrej

V. SPORT I TURYSTYKA

	ZGŁOSZONY	ZGŁASZAJĄCY
1.	Krzysztof Pykało	Burmistrz Łobza
2.	Zbigniew Nadkierniczny	Burmistrz Węgorzyna
3.	Hanna Antczak	Wójt Gminy Radowo Małe
4.	Remigiusz Borejszo	Inicjatywa Społeczna
5.	Dariusz Znajewski	Burmistrz Reska
6.	Paweł Graczykowski Fight Academy Dobra	Burmistrz Dobrej

VI. INSTYTUCJE

	ZGŁOSZONY	ZGŁASZAJĄCY
1.	Przedszkole Miejskie im Krasnala Hałabały w Łobzie	Burmistrz Łobza
2.	Przedszkole Publiczne im Króla Lwa w Węgorzynie	Burmistrz Węgorzyna
3.	Szkoła Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego w Radowie Małym	Wójt Gminy Radowo Małe
4.	Centrum Kultury w Resku	Burmistrz Reska

VII. ORGANIZACJE POZARZĄDOWE

	ZGŁOSZONY	ZGŁASZAJĄCY
1.	Stowarzyszenie Kropla Życia	Burmistrz Łobza
2.	Stowarzyszenie Spełniamy Marzenia	Inicjatywa Społeczna
3.	OSP Węgorzyno	Burmistrz Węgorzyna
4.	Aktywne Radowo	Wójt Gminy Radowo Małe
5.	Koło Gospodyń Wiejskich w Przyborzu	Stowarzyszenie CudaWianki
6.	Małe Dobra	Burmistrz Dobrej

trakcie utrzymania zimowego jest zapewnienie przejezdności. Oczywiście często te sygnały od użytkowników są zasadne i musimy działać tez punktowo ale dodatkowe uruchamianie sprzętu , pomimo że jest zasadne pociąga za sobą ekstra koszty pustego dojazdu i powrotu.

Zostawmy na chwilę kierowców; porozmawiajmy o pieszych. Mieszkańcy skarżą się na nieodśnieżone chodniki.

Utrzymanie zimowe dotyczy też ulic i chodników w miastach, przy ulicach powiatowych. Dochodzi zatem kolejny obszar utrzymania zimowego, przecież wcale niemały, a odpowiedzialny i potrzebny. Wykonawcy więc tak muszą planować wykonanie usługi, aby pogodzić możliwości sprzętowe, ludzkie z pojawiającymi się potrzebami. A przecież może zdarzyć się awaria, człowiek może zachorować - a do obsługi ciężkiego sprzętu trzeba mieć bardzo dobrze wyszkolonego operatora, który musi mieć wiele uprawnień, więc niełatwo znaleźć zastępstwo itd. Mówię o tym dlatego, aby w ocenie działań zimowych nasi użytkownicy dróg mieli trochę wyrozumiałości i cierpliwości.

A jak się Pan odniesie do bardzo częstego zarzutu, że "jechał pług, ale z podniesionym spychem i po co to taka jazda"…

Też dużo odbieramy takich sygnałów ale, po pierwsze, posiadamy całodobowy system monitoringu maszyn wykonujących usługi, zarówno poprzez GPS jak i informację elektroniczną. I z niej można odczytać, czy pług ma np. spych podniesiony i na jakim odcinku, kiedy operator pługa włącza rozściełacz mieszanki solno-piaskowej… Tak że każdy wyjazd i każde działanie jest zapisane.

A jak już wcześniej mówiłem o różnych zarządach dróg, może być tak, że jak pług jedzie odśnieżyć drogę powiatową na nasze zlecenie, a do niej trzeba dojechać drogą wojewódzka czy gminną, czy inną - to operator ma obowiązek jechać po tych drogach z podniesionym pługiem. Opuszcza go jak dojedzie do naszej drogi. Od razu uprzedzam pytanie, czy zatem nie można się dogadać i za jednym wyjazdem wszystkie odśnieżyć… No niestety, na to nie pozwala prawo, ustawa, mamy bowiem inne standardy i inne metody zwalczania skutków zimy i nie da się po prostu pogodzić odśnieżania na drogach powiatowych i sypania mieszanka z potrzebą np. zraszania drogi wojewódzkiej tylko samą solanką w formie płynnej. Ponadto kto miałby podejmować decyzje o uruchamianiu takiej akcji; kto by to rozliczył?

Oczywiście, może zdarzyć się też sytuacja, że pojazd oprócz odśnieżania wykonuje też posypywanie, i po prostu skończy mu się mieszanka piaskowo - solna. Musi wtedy wrócić na bazę i się załadować - wówczas też wraca z pługiem uniesionym.

Czasami tez mamy sygnały, że droga jest po prostu za wąsko odśnieżona, nie można się minąć…

Tak czasami może być. Powiat łobeski posiada w swoich zasobach dużo jeszcze dróg, które są za wąskie. Staramy się przebudowywać te odcinki, ale sporo jeszcze czeka na przebudowę. Przeważnie mamy takie sytuacje na wąskich drogach, gdzie na dodatek drzewa rosną blisko skrajni jezdni. Są to nasadzenia dawne, drzewa wyniosłe... Operator maszyny z pługiem nie zaryzykuje zgarniania skrajni takiej drogi bo drzewostan powoduje często wypiętrzenia korzeni, pobocze jest nierówne i zahaczenie pługiem o takie wyniesienie może spowodować wypadek, z pewnością ciężkie uszkodzenie maszyny i narażenie życia i zdrowia operatora. Niestety, musimy przyjąć to do wiadomości i w takich przypadkach, jeśli droga na to pozwala, robimy tzw. mijanki. Nie jest to jednak rozwiązanie skuteczne, bo kierowca jadąc nie wie, gdzie jest mijanka i czy w ogóle jest… Sytuacje taka muszą rozwiązać sami kierujący na drodze.

Dziękuję za rozmowę

Dziękuję.

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 316053020f

Z Kresów Wschodnich, przez Syberię, do Łobza

Pani Jadwigi Borkowskiej 100 trudnych lat

Jadwiga Borkowska w otoczeniu rodziny i gości. Fot. UM w Łobzie

14 stycznia pani Jadwiga Borkowska skończyła 100 lat. W tym dniu odbyła się miła uroczystość, gdyż przybyli z życzeniami, kwiatami i prezentami (z ZUS) przedstawiciele urzędów: burmistrz Piotr Ćwikła, starosta Edward Arys, sekretarz Gminy Łobez Magdalena Chmura, dyrektor promocji starostwa Mariusz Szpryngacz, inspektor w Urzędzie Miejskim Anna Wróbel-Gomulska. Pojawił się także pan Sebastian Rudnicki, wicedyrektor ds. świadczeń Oddziału ZUS w Szczecinie.

Ten nadzwyczajny jubileusz niech będzie okazją do wspomnień, gdyż przeżyte 100 lat zawierają w sobie historię burzliwej epoki, w której przyszło żyć pani Jadwidze i jej rodzinie. Dopiero to przypomnienie uzmysławia nam, jak trudne było życie ludzi, którzy urodzili się na początku XX wieku, i jaki im należy się szacunek, że przez te trudności przeszli.

Streśćmy tę epokę do najważniejszych wydarzeń: pani Jadwiga rodzi się w 1925 r., w II RP, która zaledwie kilka lat wcześniej odzyskała niepodległość. 1 września 1939 r. napaść Niemców, a 17 września napaść ZSRS na Polskę. Aresztowanie ojca, wywózka rodziny na Sybir. 6.letnia katorga w stepach, o głodzie, chłodzie i tęsknocie za domem. Przyjazd, ale nie do domu, lecz na obce sobie ziemie. 8.letni brak ojca. Ciężka praca od zera. Stalinizm i terror. Polityczne odwilże. Człowiek ląduje na Księżycu. Solidarność. Stan wojenny. Upadek systemu komunistycznego i Okrągły stół. Bieda okresu transformacji. Dopiero na starość spokój i dostatniejsze życie. 100 lat w pigułce. Ileż historii może zmieścić się w jednym życiu!

INGLOTOWIE na Kresach Wschodnich

Rodzice pani Jadwigi, **Jan i Stanisława** Inglotowie, mieszkali w folwarku Podozierje, koło wsi Sielce (pow. Dzisna) na Wileńszczyźnie. To były Kresy Wschodnie II Rzeczpospolitej. Folwark leżał nad jeziorem o tej samej nazwie (także Łuniczno), przez środek którego przebiegała granica polsko-sowiecka. Ojciec, Jan Inglot, był policjantem, następnie pracował jako gajowy w majątku Pietrykowskiego. Matka, Stanisława, pochodziła z rodu Świrko, który zamieszkiwał tamte tereny od lat. Mieli czworo dzieci: najstarsza była Jadwiga (1925), następnie Józefa (1930), Wacław (1932) i Franciszek (1938).

Gdy w 1939 r. wybuchła wojna, 17 września granicę z Polską przekroczyły wojska sowieckie. Już po kilkunastu dniach NKWD aresztowało ojca i wywiozło do łagru. Matka została sama z małoletnimi dziećmi; najmłodszy Franek miał dopiero roczek. Jednak najgorsze miało dopiero nadejść. Rosja sowiecka zastosowała politykę wyniszczenia Polaków. 13. kwietnia 1940 r. deportowało Stanisławę z dziećmi: **Jadwigą**, **Józefą**, **Wacławem** i **Franciszkiem**, do Czyryktasu, w Kirgiskiej Republice Sowieckiej. Tam przebywali do 1941 r. Następnie przenieśli się do Małej Władimirowki (Ramadan) w obwodzie pawłodarskim, w Kazachskiej Republice Sowieckiej.

Ojciec, po zwolnieniu z łagru, wstąpił do Armii Polskiej, z którą został ewakuowany na Bliski Wschód. Brał udział w kampanii włoskiej i bitwie pod Monte Cassino. W połowie 1946 r. został z 2. Korpusem Polskim przewieziony do Wielkiej Brytanii i zdemobilizowany. W tym samym czasie jego żona z dziećmi ekspatriowali się do Polski i 30 kwietnia 1946 r. dotarli do Łobza. Tutaj, wprost ze stacji, Jadwigę zabrał pan Ryży, rolnik z Wysiedla, który zaproponował jej pracę w swoim gospodarstwie. Matkę z dziećmi skierowano do Olchowic koło Zagórzyc, ale stamtąd wkrótce przenieśli się do Łobza, na ulicę Przechodnią 1. W 1947 r. Jan wrócił z Anglii i połączył się z rodziną. Niestety, żołnierze Armii Andersa zostali uznani za wrogów Polski Ludowej, więc Jan przez rok musiał meldować się co tydzień w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Łobzie. Pracował na kolei, przy torach, w młynie. Żona pracowała w mleczarni, a po przyjeździe męża zajmowała się domem i dziećmi.

Jan i Stanisława Inglot z córkami, Jadwigą i Józefą

Jadwiga na zesłaniu pracowała przy bydle. Gdy po sześciu latach wróciła do Polski, miała 21 lat i stracone szanse na naukę. Pracowała fizycznie w kilku przedsiębiorstwach. Mieszkała na ul. Waryńskiego. Poślubiła Wacława Borkowskiego. Wychowali troje dzieci. Pani Jadwiga doczekała pięcioro wnuków i czworo prawnuków. Jest ostatnią z Inglotów, wywiezionych na Sybir. Rodzice, Jan i Stanisława oraz rodzeństwo: **Józefa Koryzma** (1930-2018), **Wacław** (1932-2018) i **Franciszek** (1938-2020) spoczywają w Łobzie.

LOSY INGLOTÓW opowiedziane przez Józefę Koryzmę

- Jesienią 1939 r. przyjechali samochodem ciężarowym po tatusia. Aresztowali też jego kolegę, z którym pracował. Zabrali także dziedzica **Pietrykowskiego**, u którego tatuś pracował. Po zaaresztowaniu tatusia w domu była rozpacz. Mama dostała ataku serca. Lekarz mieszkał 7 km dalej. Pobiegłyśmy z siostrą do niego, aby przyjechał do mamy. Płakałyśmy, że mama jest umierająca. Szybko przyjechał i uratował mamę. Powiedział, że niewiele brakowało, a zostałybyśmy same. Tatuś przebywał w więzieniu w Głębokiem. Mama woziła mu paczki, czystą bieliznę i coś do jedzenia. Nas zostawiała w domu. Za tamtych czasów w domach były ruskie piece. Razem z siostrą chodziłyśmy do lasu i rąbałyśmy drzewo, żeby w domu ciepło było. Nie wiem dokładnie, jak daleko było to więzienie, około 30 kilometrów. Do pociągu było około 10 kilometrów. Pewnego razu mama pojechała jak zwykle, a strażnik powiedział, że paczki już nie przyjmie, bo męża już nie ma. Wywieźli go w głąb Rosji.

W 1940 roku, w lutym, była mroźna, sroga zima. Miałam 10 lat. W nocy o 2. godzinie usłyszałyśmy walenie kolbami do drzwi. Przyszli po nas. Mama zaczęła ubierać nas „na cebulę" i jeszcze jakieś podstawowe rzeczy. Pozwolili zabrać ze sobą dwie poduszki i kołdrę, by opatulić tym najmłodszego brata. Wsadzili na sanie. I tak wszystko

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 316053020f

zostawiliśmy, całe gospodarstwo, tylko nasz piesek za nami biegł aż do następnej wioski. Odprowadzał nas. Nie wiem co się z nim później stało.

Jak nas przywieźli do pociągu był luty, do Kazachstanu dojechaliśmy już wiosną. Gdy wysiedliśmy na stepach, to tam wielbłądy się pasły. Dojechaliśmy najpierw do Pawłodaru, potem Irtyszem płynęliśmy do Semijarska. Po wyjściu z wagonów było strasznie. Dookoła tylko step, pustynia, nie było drzew. Przyjechał samochód i cztery rodziny załadowali. Pamiętam tych swoich współtowarzyszy: pani **Paradnia Julia**, miała czterech synów, pani **Rutkiewiczowa**, miała dwie córki, pani **Muraszkowa Nina** miała jedno dziecko, no i my, rodzina Inglotów, czworo dzieci.

Głód w kirgiskim aule był tak straszny, że zaczęliśmy puchnąć z głodu. Nasze mamy były zmuszone poszukać jakiejś rady. Nie było co jeść. Od Kirgizów nic nie mogliśmy już dostać, bo oni sami nie mieli. Wtedy nasze mamy brały ubrania i chodziły do ruskiego kołchozu wymieniać je na coś. Najbliższa wioska była 30 kilometrów od nas. Wszędzie step i step, jak była zamieć, to nie wiadomo, dokąd iść. Drogi nie było widać, łatwo było zabłądzić. Mamy poszły wszystkie cztery, a my, dzieci, zostałyśmy same. Każda zabrała to, co miała, by przynieść coś dla swojej rodziny. Pamiętam mama wzięła moją sukienkę do komunii. Akurat u Komunii byłam w tym roku, w którym nas zabrali. Mama za tę sukieneczkę dostała u Ruskich wiadro ziemniaków. Jeszcze coś sprzedała i dostała bochenek chleba i trochę mąki. Mimo, że na stepie panowała zamieć, musiały wracać. Czekaliśmy na nie. Jedna doba śniegiem niesie, druga doba, nic nie widać, a my wychodzimy przed tę lepiankę i patrzymy w kierunku, z którego nasze mamy powinny wracać. A ich jak nie było, tak nie ma. Płakaliśmy i czekaliśmy... Na trzecią dobę zamieć zaczęła się uspokajać. Zaspy się jednak takie porobiły, że Kirgizi przychodzili i odkopywali nas. Już nie można było wyjść z tych naszych domów. Potem zobaczyliśmy, że gdzieś hen, daleko na horyzoncie, coś się pokazało i tak coraz bliżej, coraz bliżej, aż rozpoznaliśmy cztery postaci. Dopiero wtedy był płacz i radość. Staliśmy tak przed lepianką i patrzyliśmy jak nasze mamy broczyły w śniegu po kolana. Nogi miały przemarznięte i odmrożone.

Dostaliśmy list pod taty. Z Kotłasu chyba wtedy napisał, z północy, pracował w kopalni. W kopalni był załom. Tato miał połamane żebra. Napisał, że już nie wróci do zdrowia, że już umrze. Cudem wyzdrowiał. Gdy Anders zaczął organizować wojsko, tato wystarał się o pozwolenie przyjścia do nas.

Na chudym, starym i siwym człowieku zwisała szara od brudu koszula, na nią założona kamizelka. Na nogach miał trepy zrobione z opon samochodu. Były to same podeszwy zawiązane na sznurkach. Te „buty" pozwoliły mu przejść dziesiątki kilometrów. Byliśmy jeszcze na ogrodzie, gdy przyszła mama i powiedziała: „Chodźcie, tatuś przyszedł". - Jaki tatuś, gdzie tam tatuś? – mówimy, ale biegniemy do domu. Ja od razu poznałam, a Franek, najmłodszy, patrzy na tatusia i mówi: „Tatuś chyba... Taki jak na zdjęciu". Wacek tylko nie poznał. Spojrzał na tatę i powiedział: „Ja zdies takowa nie widiał" (Takiego nie widziałem). W domu zapanowała wielka radość. Ale tatuś bał się zostać. Mówił, że znów przyjdą po niego i go aresztują, a jak to zrobią, to już więcej się nie zobaczymy. Zgłosił się do Andersa. Przed wyjazdem zachorował na zapalenie płuc, mimo wszystko taki chory pojechał do Pawłodaru. Tam Polacy wyleczyli go i tatuś dostał się do wojska.

Tatuś wrócił w 1947 roku. Jak nas znalazł? Dzięki pani Wnuk. Tatuś z jej mężem poszli razem do wojska. A my razem z jego żoną przyjechaliśmy tutaj. Razem z nami mieszkała przy ul. Przechodniej. Dostała list od męża, w którym Inglot pytał, czy coś wie o nas. Gdy tylko nam o tym powiedziała, zaraz napisaliśmy do niego. Zaraz zaczął do nas pisać i paczki przysyłać, oczywiście wszystko było sprawdzane.

Tatuś walczył pod Monte Casino. W Polsce nikt go nie uhonorował. Pracował na kolei przy torach, potem w młynie. On po tych przejściach w łagrach i jak z nami był na Syberii, często miał zapalenie płuc. Dostał astmy i rozedmy płuc. Męczył się potem. Nie dostał żadnych kombatanckich odznaczeń. Wrócił jako wróg, a przecież był w wojsku u Andersa.

Jan Inglot w Armii Andersa

Jan Inglot w Armii Andersa

Jan Inglot (1900-1973) s. Michała i Teresy, ur. w m. Przysietnica, w pow. Brzozów, w guberni lwowskiej (ob. woj. podkarpackie). Mieszkał w folwarku Podozierje, w pow. Dzisna, na Wileńszczyźnie. Był policjantem, a od 1938 r. pracował jako leśnik w pobliskim Jaźnie. Po napaści ZSRS na Polskę, NKWD aresztowało go 24 września 1939 r. i osadziło w więzieniu w Głębokiem. Następnie został przewieziony do więzienia w Orszy, gdzie 21 sierpnia 1940 r. Kolegium Specjalne NKWD (OSO) sądziło go jako informatora polskiej policji i skazało na 8 lat łagru. Jan trafił do obozu w Uchcie, w systemie obozów Uchtoiżemłag, w Komi ASSR, gdzie pracował w kopalni nafty. Po ogłoszeniu amnestii został 31 sierpnia 1941 r. zwolniony z łagru i wstąpił do Armii Polskiej w ZSRR. Ewakuowany z wojskiem na Środkowy Wschód. W kampanii włoskiej 1944 r. służył w stopniu plutonowego w 350 Kompani Materiałowej Stacji Zaopatrywania, w Dowództwie Parków Materiałowych 2. Korpusu Polskiego. Po wojnie wrócił do kraju; został zarejestrowany w PUR Gdańsk-Port 21 czerwca 1947 r. i skierowany do Łobza, gdzie po przyjeździe połączył się z rodziną. W Łobzie pracował na kolei, przy torach, potem w młynie. Odznaczony: Krzyżem Pamiątkowym Monte Cassino (46112), Krzyżem Walecznych, bryt. Medalem Wojny i innymi. Spoczywa w Łobzie.

Kazimierz Rynkiewicz

REKLAMA

Zmiany w gospodarce odpadami tekstylnymi

Od stycznia 2025 r. gminy zobowiązane są do przyjmowania odpadów tekstylnych min. w Punktach Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych znajdujących na terenie poszczególnych gmin.

Ministerstwo Klimatu i Środowiska zachęca gminy do podejmowania inicjatyw, które wykraczają poza standardowe działania i tworzą nową jakość w zarządzaniu odpadami komunalnymi. Zaangażowanie gmin jest kluczowe dla osiągnięcia celów minimalizacji powstawania odpadów, zwiększenia recyklingu i ponownego wykorzystania zasobów.

Ministerstwo Klimatu i Środowiska przygotowało katalog dobrych praktyk, a więc spis pomysłów jak zorganizować selektywne zbieranie odpadów tekstylnych w gminach. Specjaliści od tekstyliów sugerują wiele sposobów na nowe życie dla ubrań, ale ich początkiem jest selektywna zbiórka.

Poniżej katalogi dobrych praktyk, które sprawdziły się na świecie i wielu miejscach w Polsce są już stosowane:

-Zbiórka workowa „door-to-door" – wyznaczenie dni, w których mieszkańcy mogą wystawić worki z tekstyliami przed domami;

-Kontenery na tekstylia w przestrzeniach miejskich – rozmieszczenie kontenerów na tekstylia w miejscach łatwo dostępnych dla mieszkańców (np. przy szkołach, centrach handlowych, placach miejskich);

-Re-butik gminny – organizowanie punktów wymiany używanej odzieży, które promują ponowne użycie i zapobiegają powstawaniu odpadów;

-Wsparcie zbiórek charytatywnych – współpraca z organizacjami non-profit w zakresie przekazywania używanej odzieży potrzebującym;

-Innowacyjne formy recyklingu – współpraca z firmami i organizacjami, które przetwarzają tekstylia na nowe produkty, np. materiały izolacyjne, legowiska dla zwierząt;

-Edukacja mieszkańców – kampanie promujące świadomą konsumpcję i wskazujące korzyści z segregacji tekstyliów;

-Organizacja giełd wymiany ubrań i obuwia – regularne wydarzenia umożliwiające mieszkańcom wymianę używanych rzeczy, co zmniejsza ilość powstających odpadów i wzmacnia lokalne więzi społeczne.

-Warto podkreślić, że na poziomie europejskim opracowywane są przepisy dotyczące Rozszerzonej Odpowiedzialności Producenckiej, dzięki którym producenci tekstyliów będą odpowiedzialni za produkt na każdym etapie jego „życia."

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 316053020f

Nasz Felieton

Mało nas, mało nas ...ale nadchodzą „femcelki"

1. Nie od dziś wiadomo, że sytuacja demograficzna w Polsce jest katastrofalna i niestety statystyki z kolejnych okresów wykazują rosnącą dynamikę różnicy miedzy urodzeniami a zgonami. Właśnie opublikowano dane GUS za rok 2024.
2. Według tych danych w2024 r. w Polsce zmarło 338,8 tys. osób, co oznacza ujemny przyrost naturalny. Liczba zgonów przewyższa liczbę urodzeń, które wyniosły 214 tys. To o 18 tys. mniej niż rok wcześniej. Najwięcej zgonów w pierwszym półroczu 2024 r. odnotowano w województwie mazowieckim, śląskim i wielkopolskim. Śląsk wyróżnia się wysokim współczynnikiem zgonów na 1000 mieszkańców, wynoszącym 11,17, co przewyższa średnią krajową 10,8.
3. W porównaniu jeszcze z poprzednimi latami widać już wyraźnie stały demograficzny trend w Polsce, który wykazuje niepokojące zjawiska, czyli malejąca liczba urodzeń i zwiększająca się liczba zgonów, co w konsekwencji statystycznej powoduje, że jest nas coraz mniej. Według danych na koniec 2024 roku mieszkańców Polski było około 150 tys. mniej jak rok wcześniej.
4. Zatem dane GUS wskazują na rosnące wyzwania związane z populacją, które muszą być przedmiotem zainteresowania zarówno rządu, jak i społeczeństwa, mając wpływ na przyszłość gospodarczą i społeczną (systemy emerytalne) kraju. Niestety dotychczasowe działania w tym zakresie, wśród których jako sztandarowy wymieniany był program 500+ (teraz 800+) nie przyniosły żadnych oczekiwanych efektów demograficznych, to znaczy nie tylko nie odwróciły niekorzystnego trendu, ale nawet go nie zatrzymały.
5. Proponowane obecnie w tym obszarze inicjatywy polityczne, jak programy zachęcające do powrotu Polaków z emigracji, czy rodzinne rozwiązania podatkowe, takie jak wspólne rozliczanie z dziećmi, prawdopodobnie też niewiele pomogą. Niewiele, ponieważ główna przyczyna dramatycznego spadku urodzeń tkwi nie w sferze prawnej - Polki dzisiaj nie chcą rodzić i aby się to zmieniło to trzeba rewolucji mentalnej.
6. Ostatnio pojawiły się pewne symptomy zmiany dotychczas dominujących obyczajów w postrzeganiu przez kobiety swoich zadań życiowych i swojej roli w społeczeństwie. Zdominowane od dziesięcioleci przez feministyczne podejście do życia kultury typowe dla tzw. „zachodu" obecnie są kontestowane nie tylko przez wyznających religijne zasady etyczne, ale także przez przyjmujących pewne nowe trendy o zupełnie świeckiej proweniencji, a chodzi o nową ideologię - ideologię „femcelek", o których pisze ostatnio GW.
7. Odrzucają tradycyjny feminizm i marzą o partnerach, którzy zagwarantują im życie w luksusie- czytamy w gazecie. - W ich oczach równouprawnienie to iluzja, a liberalny feminizm tylko nasila rozczarowanie. Współczesne kobiety nieustannie próbują pogodzić ambicje zawodowe z życiem rodzinnym, mierząc się przy tym z rosnącymi społecznymi oczekiwaniami. Jedne odnajdują w tym równowagę, inne zmagają się z wyczerpaniem i frustracją. W odpowiedzi na te wyzwania powstają ruchy, które starają się zdefiniować kobiecą rolę na nowo. Jednym z nich jest zjawisko „femcelek", budzące ciekawość i kontrowersje. Kim są te kobiety i dlaczego ich podejście tak bardzo odbiega od założeń feminizmu?
8. Dalej gazeta próbuje odpowiedzieć na te pytania: Kobiety przez dekady walczyły o swoje miejsce w społeczeństwie. .... Liberalny feminizm lansował ideę, że można „mieć wszystko" – karierę, rodzinne szczęście i samorealizację. To piękna wizja świata, w którym równouprawnienie miało przynieść kobietom harmonię i spełnienie. Jednak rzeczywistość okazała się mniej łaskawa. To, co miało być wolnością, dla wielu stało się obciążeniem – życiem na dwóch etatach: zawodowym i domowym.
9. Nic dziwnego, że część kobiet powiedziała „dość". W tym miejscu do głosu doszły «femcelki», ruch, który promuje powrót do tradycyjnych ról. W ich opinii idea «girlboss» (przekonanie, że kobieta powinna być niezależna, samodzielna i osiągać zawodowe sukcesy) wpędziła je w spiralę niekończących się obowiązków i presji. Chcą wyjść z wiecznego wyścigu, wybierając życie oparte na prostszych zasadach. «Femcelki» to kobiety, które odrzucają przekonanie, że można pogodzić udaną karierę, życie rodzinne i czas dla siebie. Uważają, że równouprawnienie zamiast ulgi przyniosło im podwójne obciążenie. Psycholożka Marta Majchrzak w swoich badaniach wskazuje, że dla wielu Polek priorytetem są relacje i rodzina, a nie zawodowy sukces. Zmęczenie i frustracja wynikające z konieczności łączenia tych ról skłoniły je do poszukiwania innego modelu życia – opartego na tradycyjnym podziale ról.- kończy gazeta.
10. Cóż dodać, cóż ująć. Jeśli Polki nie bardzo chcą słuchać Kościoła w zakresie podejścia do prokreacji to może posłuchają innych Polek, które dzisiaj propagują z własnego wyboru nowe nie feministyczne zasady, a które już socjolodzy nazwali „femcelkami". Jeśli tak się stanie, to jest to realny krok w kierunku zmian tendencji demograficznych, krok wykonany nie przez polityków, ale przez społeczeństwo - społeczeństwo kobiet.

Marek Słomski

Mija termin rozliczeń dla KGW

(POWIAT ŁOBESKI) Do końca stycznia Koła Gospodyń Wiejskich, które otrzymały dofinansowanie na działalność statutową w roku 2024 muszą złożyć sprawozdanie do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Sprawozdanie z wydatkowania pomocy finansowej koło powinno złożyć elektronicznie lub tradycyjnie do biura powiatowego ARiMR.

„Za datę złożenia sprawozdania będzie uważana data złożenia sprawozdania w kancelarii właściwego ze względu na siedzibę koła biura powiatowego Agencji, w przypadku platformy ePUAP oraz usługi mObywatel na stronie gov.pl data widniejąca na dokumencie Urzędowe Poświadczenie Przedłożenia (UPP), natomiast w przypadku rejestrowanej przesyłki pocztowej data nadania" – wskazała ARiMR.

Dotychczas środki rozliczyło tylko nieco ponad 10 proc. organizacji, a lepiej nie zwlekać do ostatniej chwili.

Jak podano w komunikacie Agencji, w 2024 roku Koła Gospodyń Wiejskich złożyły 16,9 tys., na które Agencja przekazała 143 mln zł. Organizacje mogły składać wnioski o dofinansowanie w dwóch terminach od 25 marca do 30 września i między 4 a 29 listopada. Koła liczące nie więcej niż 30 osób mogły wystąpić o przyznanie 8 tys. zł, tych składających się z 31-75 członków dotyczyła stawka 9 tys. zł, jeszcze liczniejszych – 10 tys. zł. Pozyskane środki musiały zostać wydane do końca ubiegłego roku.

Wszelkie dodatkowe informacje, wzór sprawozdania oraz instrukcje znajdują się na stronie internetowej https://www.gov.pl/web/arimr;

Można także kontaktować się bezpośrednio z powiatowym biurem ARiMR w Łobzie, pl. Spółdzielców 3, tel. 91 397 40 38

Listopad i grudzień z "Kroplą życia"

(ŁOBEZ) Stowarzyszenie „Kropla Życia" z okazji przypadających 22 - 26 listopada Dni Honorowego Krwiodawstwa PCK zorganizowało cykl spotkań z młodzieżą. Celem spotkań było przybliżenie tematu krwiodawstwa w Polsce oraz potrzeby oddawania krwi.

Takie spotkania odbyły się w ósmych klasach szkół SP1, SP3 w Łobzie oraz w Szkole Podstawowej w Bełcznie. Poprowadził je nasz propagator Bogusław Zienkiewicz. Młodzież miała szansę dowiedzieć się więcej o honorowym krwiodawstwie, o tym, dlaczego ważne jest dzielenie się krwią oraz jakie przywileje otrzymuje Honorowy Krwiodawca. Aby występowała naturalna wymiana pokoleniowa, kolejne prelekcje przeprowadziliśmy z pełnoletnimi uczniami w Zespole Szkół w Łobzie oraz Prywatnej Szkole Branżowej w dniu 2 grudnia 2024. Wszyscy uczestnicy spotkań otrzymali gadżety oraz ulotki. Stowarzyszenie "Kropla Życia" jest dofinansowane przez Gminę łobez.

Stowarzyszenie "Kropla Życia"

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 316053020f

Wdzięczność nie tylko od święta

21 i 22 stycznia Dziadkowie i Babci obchodzą swoje święto. Będą uroczystości, będą piękne - często własnoręcznie zrobione - prezenty od wnuków i będzie chwila na wyrażenie im wdzięczności przez dzieci. Pamiętajmy jednak, że choć obecność dziadków w życiu wnucząt i dorosłych dzieci przyjmowana jest czasem jako oczywistość, choć płynąca z czystej, bezwarunkowej miłości - dziękować im należy codziennie. Nie tylko od święta.

U babci jest słodko…

Naukowcy są zgodni: dziadkowie pełnią bardzo ważną rolę w wychowaniu i formowaniu się osobowości wnucząt. Ich relacje z wnukami nie są obciążone codziennymi obowiązkami wychowawczymi, przez co bywają pełne radości i wzajemnego zrozumienia. Dzieci mogą czuć się swobodnie w towarzystwie dziadków, co buduje wyjątkową więź, której nie doświadczają w codziennym kontakcie z zapracowanymi często rodzicami. Dziadkowie uczą wnuczęta pewności siebie i wiary we własne siły; pokazują świat wartości, jakich nauczyło ich długie życie.

Skąd się biorą jajka?

Nierzadko to w babcinych ogródkach i na dziadkowych działkach maluchy poznają prawidła przyrody; dowiadują się, skąd się bierze żywność, ile pracy i trudu kosztuje wyhodowanie warzyw czy owoców - no i że jajka nie biorą się "z marketu", jak to kiedyś rezolutnie oświadczył pewien przedszkolak.

Więź z przeszłością

Dziadkowie reprezentują także żywą pamięć o historii rodziny, tradycjach i zwyczajach. Ich opowieści i wspomnienia pomagają wnukom zrozumieć, skąd pochodzą; kształtują tożsamość rodzinną i poczucie przynależności dzieci. Obecność dziadków w życiu dzieci pozwala na budowanie relacji międzypokoleniowych, które mają ogromne znaczenie dla rozwoju emocjonalnego i społecznego dzieci. Wnuki uczą się szacunku dla starszych, rozwijają empatię, a także widzą, jak różne pokolenia mogą współistnieć, wzajemnie się wspierać i przekazywać sobie doświadczenie.

Dziadkowa ekonomia

Które wnuczę nie dostało kiedyś "dychy", na czekoladę od dziadka czy babci? To przecież nie tajemnica, że dziadkowie w miarę swoich możliwości wspierają dzieci i wnuczęta także na poziomie ekonomicznym. Czy to wspólny wypoczynek, czy grosz w trudnej chwili, czy upominek dla wnucząt - za ten wymiar ich obecności w życiu rodziny należy im się szczególna wdzięczność.

Bóg nie mógł być wszędzie…

Za sprawą babci i dziadków życie naszych rodzin i społeczności jest pełniejsze, piękniejsze, bogatsze,- po prostu lepsze. Są skarbem, integralną częścią rodziny, pełniąc funkcję nie tylko opiekunów, ale także przewodników, mentorów, a czasem i domowych "terapeutów", pomagających przetrwać trudności i kryzysy. Bóg nie mógł być wszędzie, więc stworzył babcię - powiada przysłowie. Dziadek zaś to ktoś, kto ma srebrne włosy i złote serce.

Wszystkim Babciom i Dziadkom składamy wraz z Redakcją serdeczne życzenia zdrowia, szczęścia i mnóstwa radości z wnucząt - nie tylko od święta.

Joanna Sienkiewicz

Rozśpiewana Dobra

(DOBRA) 10 stycznia w Miejska Hala Sportowa w Dobrej rozbrzmiewała srebrnymi głosikami młodych adeptów sztuki wokalnej.

Tego dnia odbył się tu XVII Festiwal Piosenki Bożonarodzeniowej „Gwiazdka". Organizatorem tej niezwykłej imprezy była Szkoła Podstawowa w Dobrej im. Polskich Olimpijczyków; wydarzenie objęli patronatem honorowym Wojewoda Zachodniopomorski, Starosta Łobeski, Burmistrz Dobrej oraz Zachodniopomorskie Kuratorium Oświaty.

W konkursie wzięło udział 80 dzieci; uczestnicy rywalizowali w kategoriach wiekowych: przedszkole, klasy I–III, klasy IV-VI, klasy VII-VIII oraz zespoły.

Do Dobrej przyjechali uczniowie ze szkół z Łobza, Wierzbięcina, Nowogardu, Dębic oraz przedszkoli z Reska, Mieszewa i Węgorzyna

Występy oceniało życzliwe jury w osobach:

Emil Chodań – dyrektor Domu Kultury w Dobrej i popularyzator kultury ludowej,

Marzena Piotrowicz – nauczycielka muzyki z wieloletnim stażem, instruktor śpiewu w Nowogardzkim Domu Kultury oraz członkini „Kapeli Rycha" grająca na kontrabasie,

Weronika Laik – finalistka programów muzycznych pt.„Szansa na sukces" oraz „Eurowizja Junior", solistka, uczestniczka wielu wydarzeń organizowanych przez Filharmonię Szczecińską oraz Filharmonię Lubelską.

A oto werdykt jury:

Przedszkole:

I miejsce – Marcelina Pawłowska, Przedszkole Miejskie im. Kubusia Puchata w Resku

II miejsce – Wiktoria Szczypułkowska, Przedszkole Publiczne im. Króla Lwa w Węgorzynie

III miejsce – Zuzanna Chudyk, Przedszkole Miejskie im. Kubusia Puchata w Resku

Wyróżnienie – Oliwia Beńka, Przedszkole Miejskie im. Kubusia Puchata w Resku

Wyróżnienie – Julia Kwiatkowska, Niepubliczne Przedszkole Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Mieszewie

Wyróżnienie – Zofia Żołędowska, Przedszkole Publiczne im. Króla Lwa w Węgorzynie

Klasy I-III:

I miejsce – Marika Radawiec, SP im. Janusza Kusocińskiego w Dębicach

II miejsce – Duet: Iga Kozielska i Kornelia Kowalska, SP nr 2 im. Marii Konopnickiej w Nowogardzie

III miejsce – Barbara Jałowczyk, SP w Wierzbięcinie

Klasy IV-VI:

I miejsce – Laura Sierzchała, SP nr 3 w Nowogardzie im. Polskich Olimpijczyków

I miejsce – Magdalena Andrzejczak, SP nr 1 im. Marii Skłodowskiej – Curie w Łobzie

II miejsce – Oliwia Synowiec, SP nr 1 im. Tadeusz Kościuszki w Nowogardzie

III miejsce – Wiktoria Kosek, SP nr 2 im. Marii Konopnickiej w Nowogardzie

Wyróżnienie – Lena Iwanicka, SP nr 1 im. Marii Skłodowskiej – Curie w Łobzie

Wyróżnienie – Józef Kraszewski, SP nr 1 im. Tadeusz Kościuszki w Nowogardzie

Wyróżnienie – Hanna Szurgot, SP nr 2 im. Marii Konopnickiej w Nowogardzie

Wyróżnienie – Anna Borycka, SP nr 2 im. Marii Konopnickiej w Nowogardzie

Klasy VII-VIII:

I miejsce – Nikola Synowiec, SP nr 1 im. Tadeusz Kościuszki w Nowogardzie

II miejsce – Laurencja Janiszewska, SP nr 3 im. Adama Mickiewicza w Łobzie

III miejsce – Wiktoria Fluder, SP nr 3 w Nowogardzie im. Polskich Olimpijczyków

Wyróżnienie – Nikola Firkowska, SP nr 1 im. Marii Skłodowskiej – Curie w Łobzie

Zespoły:

Wyróżnienie – Chór Szkoły Podstawowej w Dobrej, Szkoła Podstawowa w Dobrej im. Polskich Olimpijczyków

Wyróżnienie – Zespół „Nutki", Szkoła Podstawowa nr 1 im. Marii Skłodowskiej – Curie w Łobzie

Zwycięzcy zostali nagrodzeni pamiątkowymi statuetkami, dyplomami oraz nagrodami rzeczowymi ufundowanymi przez Starostę Łobeskiego, Burmistrza Dobrej, Radę Miejską w Dobrej oraz Dyrektor Szkoły Podstawowej w Dobrej im. Polskich Olimpijczyków. Wszyscy wykonawcy otrzymali dyplomy uczestnictwa.

Młodym artystom gratulowali zaproszeni goście, w tym przedstawiciele samorządu Powiatu Łobeskiego w osobach Pawła Marka Wicestarosty, Janiny Mazuro Wiceprzewodniczącej Rady Powiatu, Krystyny Boguckiej oraz Lidii Czyż Członkinie Zarządu Powiatu, Kazimierza Łojka Radnego Rady Powiatu oraz Burmistrz Dobrej Krzysztof Wrzesień.

/red/
fot. Powiat Łobeski

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 316053020f

Weekend z kulturą: powiat i okolice

Kino Drawa
Dworcowa 2,
Drawsko Pomorskie

24.01 – Władca pierścieni: Wojna Rohirrimów godz. 17:30, Kleks i wynalazek Filipa Golarza godz. 15:15, Diabeł godz. 20:15

25.01 – Kleks i wynalazek Filipa Golarza godz. 13:00, Władca pierścieni: Wojna Rohirrimów godz. 15:30, Andre Rieu - Srebrno-złoty koncert gwiazdkowy godz. 18:30

26.01 FINAŁ WOŚP
W DRAWSKU POMORSKIM

Kino Za Rogiem
Tadeusza Kościuszki 9
Węgorzyno

24.01 - seans na życzenie godz. 18:00

25.01 – Ucieczka Zwierzowersum godz. 16:00, Powstaniec 1863 godz. 18:30

Kino Orzeł
Pl. Wolności 7, Nowogard

24.01 – Kacper i Emma: tajemnica Atlantydy godz. 17:00, Minghun godz. 19:00

25.01 – Kacper i Emma: tajemnica Atlantydy godz. 17:00, Minghun godz. 19:00

Powstaniec 1873

Rok 1920, chwilę przed bitwą warszawską. Jeden z obecnych w koszarach żołnierzy okazuje się weteranem powstania styczniowego i powraca wspomnieniami do niespokojnych czasów sprzed blisko 60 lat. Wtedy to wspólnie z księdzem Stanisławem Brzóską działał w konspiracji przeciwko Imperium Rosyjskiemu. W obliczu „branek" do carskiego wojna i kolejnych represji ze strony zaborcy rodzi się pomysł organizacji powstania. 22 stycznia 1863 roku, w dniu wybuchu narodowego zrywu, ksiądz Brzóska staje na czele oddziału, który przeprowadza zakończony sukcesem atak na rosyjski garnizon wojskowy. Duchowny zostaje mianowany oficerem i naczelnym kapelanem. Wkrótce tropem ks. Brzóski rusza płk. Manukin zwany „Katem Podlasia", ale przez najbliższe dwa lata polski bohater pozostanie nieuchwytny siejąc popłoch wśród wojsk Imperium Rosyjskiego

Władca pierścieni:
Wojna Rohirrimów

Władca Pierścieni: Wojna Rohirrimów to powrót do epickiego świata, który po raz pierwszy poznaliśmy dzięki trylogii Władca Pierścieni, powstałej na podstawie uwielbianych i kultowych książek J.R.R. Tolkiena. Władca Pierścieni: Wojna Rohirrimów opowiada o losach rodu Helma Żelaznorękiego, legendarnego króla Rohanu. Niespodziewana napaść Wulfa, przebiegłego i bezwzględnego lorda Dunlendingów, szukającego zemsty za śmierć ojca, zmusza Helma i jego lud do stawienia czoła napastnikom w starożytnej twierdzy Hornburg – potężnej fortecy, która potem będzie znana jako Helmowy Jar. Widząc coraz bardziej rozpaczliwe położenie obrońców, Héra, córka Helma, musi pokierować oporem przeciwko śmiertelnemu wrogowi, którego celem jest wybicie ich do nogi.

Kacper i Emma:
tajemnica Atlantydy

Kolejna część przygód Kacpra i Emmy. Tym razem rodzeństwo wyruszyło na wakacje na Maltę. Podczas plażowania znajdują tajemniczy złoty pierścionek. Postanawiają zwrócić zgubę jej właścicielowi. A co jeśli dziwne znalezisko pochodzi nie z tego świata? Wszystkie informacje wskazują, że magiczny pierścień pochodzi z Atlantydy, która - według starych map - znajduje się niedaleko wakacyjnej wyspy. Rodzeństwo tym razem będzie potrzebować pomocy w rozwikłaniu tej zagadki. Pełna zwrotów akcji opowieść o przyjaźni, misji i poświęceniu.

Diabeł

Samotny twardziel, jego wierny pies, tajemnicza piękność i dziesiątki trupów, czyli pełnokrwista opowieść o zemście, miłości i śmierci.

Przez ćwierć wieku armia była jedyną rodziną Maksa. Kiedy opuścił jej szeregi, stracił sens życia. Mężczyzna wraca do rodzinnego miasteczka i trafia w sam środek wojny gangów. Wspierany przez przyjaciółkę, byłą dowódczynię oraz wiernego psa weterana, musi opowiedzieć się po jednej ze stron i stanąć do walki, której wynik zdaje się z góry przesądzony. Stawką jest nie tylko życie Maksa, ale i miłość, która może go ocalić. W małym śląskim miasteczku rozpętuje się wojna. Dla jednych piekło na ziemi… Dla „Diabła" prawdziwy dom…

Minghun

Jurek (Marcin Dorociński) wraz ze swoim teściem konfrontuje się ze stratą bliskiej osoby i decyduje odprawić chiński rytuał minghun, tzw. zaślubin po śmierci. Bohaterowie ruszają w emocjonalną podróż, której celem jest znalezienie idealnego partnera na wieczność. Zderzenie odmiennych kultur ma pomóc uświadomić zarówno filmowym postaciom, jak i widzowi, że bez względu na pochodzenie wszyscy przynależymy do jednej człowieczej rodziny. „Minghun" to opowieść o nadziei, miłości i poszukiwaniu sensu życia oraz tego, co nastaje po nim. Film w ironiczny sposób konfrontuje nas ze stratą, własnymi przekonaniami i duchowością. To poruszające, czułe i osobiste kino, które opowiada o najważniejszych wartościach w życiu człowieka, dając widzowi to, co w naszych czasach najpotrzebniejsze – nadzieję.

1,5% PODATKU

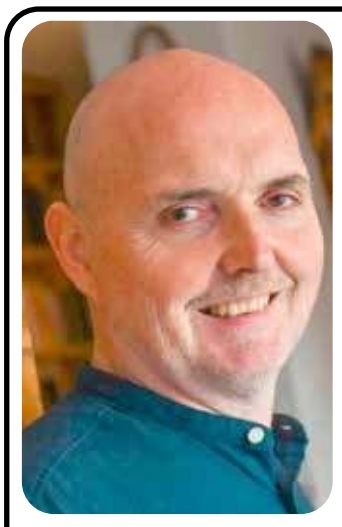

Choruję na SM.

Masz ochotę przekazać 1,5% z podatku na potrzeby mojej rehabilitacji?

DOBRO POWRACA

KRS FUNDACJI: 0000 33 88 78
cel szczegółowy: Marek Musielski
nr konta Fundacji:
95 1140 1140 0000 2133 5400 1001
w tytule wpłaty proszę wpisać:
darowizna dla Marka Musielskiego

DZIĘKUJĘ!

W siatkę dla WOŚP-u

(ŁOBEZ)18 stycznia na hali sportowo-widowiskowej w Łobzie odbył się I Łobeski Turniej Piłki Siatkowej "Mundurówka i Przyjaciele WOŚP", zorganizowany przez Burmistrza Łobza i Sztab WOŚP Łobez. Dochód z tej charytatywnej imprezy zasilił konto WOŚP; wspólnie udało się zebrać kwotę 3026,16 zł.

W Turnieju spotkało się 7 drużyn: 7, SIE MA Węgorzyno, ZS Łobez, Coco Jumbo, Nadleśnictwo Łobez, LOTNiCY Świdwin z 21. Bazy Lotnictwa Taktycznego, Przyjaciele Łobez, Bocian Team z Gryfic.

wyniki rozgrywek

1 - miejsce Bocian Team Gryfice
2 - miejsce Nadleśnictwo Łobez
3 - miejsce ZS Łobez
4 - miejsce SIE MA Węgorzyno
5 - miejsce Przyjaciele Łobez
6 - miejsce LOTNiCY
7 - miejsce Coco Jumbo

MVP Turnieju został Piotr Kamola Bocian Team Gryfice

Zupę dla zawodników zapewnił MONAR Grabowo. Słodki kącik zapełnili wolontariusze, głównie pracownicy z ŁPK oraz rodzice klasy 2b z SP 3; obsługę zapewniły Martyna Knysz, Iwona Żyła, Anna Imperowicz-Pawlaczyk.

Sędziowali: Karolina Ryniewicz, Mariusz Włodarz i Kamila Bryczkowska, która czuwała również nad całością imprezy.

/red/
fot. Kamila Bryczkowska

eprasa.pl 316053020f

Fight Academy Dobra: sukcesy roku 2024

(DOBRA) To fenomen na skalę ogólnopolską: w niewielkiej Dobrej, w miasteczku zagubionym gdzieś na Pomorzu Zachodnim, powstał i działa klub, który regularnie wyprowadza na świat srebrnych i złotych medalistów: Fight Academy Dobra.

Muay thai - czyli boks tajski - to sztuka walki, której kolebką i światową stolicą jest Tajlandia. Mniej może popularna niż karate, ma swoich oddanych fanów. Sport ten należy do niezwykle widowiskowych, jest to jednak dyscyplina trudna i bardzo wymagająca. By znaleźć się i utrzymać na poziomie zawodniczym, niezbędne jest ogromne zaangażowanie, utrzymanie reżimu treningowego złożonego z wielu elementów i - tak naprawdę - podporządkowanie muaythai całego życia. Tę niezbędną, prócz talentu, determinację i konsekwencję widać u młodych ludzi trenujących w Dobrej pod okiem Pawła Graczykowskiego, trenera młodzieżowej reprezentacji Polski Muaythai PZMT.

Dla części z nich boks tajski stanie się w przyszłości podbudową lub uzupełnieniem zawodowej kariery. Dla wszystkich już dziś jest wspaniałym doświadczeniem formującym ciało, wolę i psychikę. Przyjazna, rodzinna atmosfera; skupienie i koleżeństwo; wielki spokój wewnętrzny, kompetencje i umiejętność pozytywnej motywacji podopiecznych przez trenera - wszystko to przekłada się na sukcesy zespołowe i indywidualne członków Fight Academy Dobra.

O efektach ich ciężkiej pracy, o zwycięstwach i medalach, które regularnie przywożą z międzynarodowych imprez, pisaliśmy już niejednokrotnie na naszych łamach - dziękując przy okazji za wielką promocję naszej ziemi na forum ogólnopolskim i światowym.

Dziś wspólnie z trenerem Graczykowskim przedstawiamy krótkie podsumowanie działalności klubu, inicjatyw FAD oraz sukcesów zawodników w roku minionym.

Życzymy przy tej okazji w imieniu Redakcji NTŁ równie udanego, sportowego roku 2025.

Styczeń

Trener Fight Academy Dobra Paweł Graczykowski zostaje wybrany po raz trzeci z rzędu na trenera Młodzieżowej Reprezentacji Polski Muaythai PZMT; w tej roli wpisuje się też w skład FAD na każdej z międzynarodowych imprez.

Otwarte Mistrzostwa Belgii; medale przywożą:

Bartosz Kotas (srebro) i Zuzanna Kotas (brąz)

Luty

Troje członków klubu: Paweł Graczykowski, Laura Mikołajczyk, Eryk Trudziński bierze udział w IFMA R&J Seminar (Warszawa), podnosząc swoje kwalifikacje sędziowskie.

Mistrzostwa Polski U23 Łowicz; Hanna Antczak wraca ze złotym medalem

Marzec

Mistrzostwa Polski w Dobrej!

Dobra zostaje gospodarzem ogólnopolskiej imprezy - Mistrzostw Polski Muaythai Dzieci i Kadetów PZMT. Członkowie FAD zdobywają szereg najwyższych trofeów w różnych kategoriach wiekowych:

Filip Kisiel - złoto
Bartosz Kotas - złoto
Zuzanna Kotas - złoto
Hanna Dominiczak - złoto
Hanna Graczykowska - złoto
Wiktoria Górska - złoto
Antonina Jasińska - srebro
Agata Czapiewska - brąz
Julia Bieniasz - brąz
Karolina Trojanowska - brąz

Klub Fight Academy Dobra zdobył także pierwsze miejsce drużynowo.

Maj

Mistrzostwa Polski Muaythai Seniorów PZMT Szaflary;

Paweł Graczykowski i Hanna Graczykowska

Alan Król, Wiktoria Górska, Magdalena Kornatowska

Rafał Maciaszek trener KN, Bartosz Kotas ze swoim trenerem

Kamil Kisiel - srebro
Hanna Antczak - srebro
Szymon Rutkowski - srebro

Czerwiec

Coś dla najmłodszych zawodników: z okazji Dnia Dziecka dzieci z klubu Fight Academy Dobra miały niebywałą okazję wziąć udział w premierze spektaklu „Gong" w szczecińskim teatrze lalek "Pleciuga". Gośćmi oraz współorganizatorkami tego wydarzenia były Monika Pyrek oraz Iwona Guzowska, z którymi najmłodsi spotkali się po spektaklu.

Lipiec

Fight Academy Dobra organizuje 2 obozy sportowe, w których łącznie bierze udział 68 uczestników.

Sierpień

W sierpniu klub FAD wyremontował i wyposażył salę przystosowaną do przygotowania motorycznego zawodników. To wszystko dzięki wsparciu klubowiczów, a przede wszystkim zaprzyjaźnionych firm:

- Usługi remontowo-budowlane Arkadiusz Apanasiewicz
- Artysta w Ogrodzie Sebastian Czapiewski
- Usługi ogólnobudowlane Grzegorz Mazurek

Wrzesień

Mistrzostwa Świata Muaythai Dzieci, Kadetów oraz Juniorów IFMA w Bangkoku;

Skład reprezentacji:

Hanna Graczykowska, Filip Kisiel, Zuzanna Kotas i Bartosz Kotas; medale wywalczyli Hanna Graczykowska (srebro) i Filip Kisiel (brąz).

Październik

Puchar Polski Muaythai Juniorów i Seniorów PZMT Kielce

Filip Kisiel - złoto
Kamil Kisiel - brąz
Laura Mikołajczyk - brąz
Szymon Rutkowski - brąz

Listopad

Mistrzostwa Europy Muaythai Juniorów i Seniorów IFMA Kosowo -Prishtina; Filip Kisiel zdobywa srebrny medal.

Grudzień

Puchar Polski Dzieci i Kadetów PZMT Żary;

Magdalena Kornatowska - złoto
Karolina Trojanowska - złoto
Agata Czapiewska - srebro

Open Antalya Cup Muaythai IFMA - Turcja Antalia

Skład i medale:

Zuzanna Kotas - srebro
Bartosz Kotas

Laura Mikołajczyk została powołana z ramienia Polskiego Związku Muaythai na udział w międzynarodowym kursie sędziowskim. Podczas zawodów była jedną z sędzi punktowych oraz ringowych!

Łącznie zawodnicy FAD stoczyli 62 walki na wymienionych oraz mniejszych zawodach. Wzięli również udział w 6 zgrupowaniach kadry narodowej PZMT.

Trener Paweł Graczykowski składa w imieniu klubu podziękowania sponsorom i partnerom, dzięki którym Fight Academy Dobra może działać i rozwijać się. Są to:

Miasto i Gmina Dobra
Starostwo Powiatowe w Łobzie
Usługi Ogólnobudowlane Marta Grzegorz Mazurek
Artysta w Ogrodzie Sebastian Czapiewski
Volutica Paweł Król
Reh-Star Joanna Wiśniewska
LKL Paramix
MB-OKNA Mariusz Bernecki
Manufaktura Ciasta
Skanjet Łobez
Usługi remontowo-budowlane Arkadiusz Apanasiewicz
Orto-Lab Laboratorium Ortodontyczne Marta Mazur
Stimex-Agro
ZGK Dobra
Stowarzyszenie "Małe Dobra"
Stowarzyszenie "Łączy Nas Dobra"
Nowy Tygodnik Łobeski
Full Fit Gym Łobez

/red/

Rafał Maciaszek trener KN, Zuzanna Kotas, Wiktoria Górska, Magdalena Kornatowska, Agata Czapiewska, Bartosz Kotas

MŚ W Bangkoku: Bartosz Kotas, Filip Kisiel, Hanna Graczykowska, Zuzanna Kotas i trener Paweł Graczykowski

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 316053020f

OGŁOSZENIE DROBNE MOŻNA NADAĆ W REDAKCJI PRZY UL. KOŚCIUSZKI 10 W ŁOBZIE:
- wysyłając e-mail na adres: **nowytygodniklobeski@wp.pl**
- wysyłając sms z treścią ogłoszenia na numer: **797 759 976** (opłata wg. stawki operatora)
OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO KAŻDEJ NIEDZIELI DO GODZ. 20:00 - WYSŁANE PO TYM TERMINIE UKAŻĄ SIĘ W NASTĘPNYM WYDANIU.
REDAKCJA NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ.
Koszt: 70 groszy/słowo; 1 zł/słowo w dziale nieruchomości, pogrubienie + 20 groszy/słowo

MIESZKANIA

- Sprzedam garaż (Nadleśnictwo) tel. 608 634 363
- Sprzedam mieszkanie w Zajezierzu, 48 mkw., 1 piętro, bez czynszowe, piwnica, garaż, własnościowe. Tel. 691 363 600
- Sprzedam czteropokojowe mieszkanie w bloku w Łobzie. 56mkw, dwa balkony, piwnica. Tel. 513-925-786.
- Sprzedam budynek mieszkalny w Żabowie k. Nowogardu 130 m2 z działką. Tel. 695 359 355
- Mam do WYNAJĘCIA Szczecin Centrum Pokoje dla studentów na weekendy/doby/najem długoterminowy, tel 782-694-107
- Sprzedam mieszkanie w bloku 56 mkw, 3 pokoje, 3 piętro, ścisłe centrum Łobza, tel. 667411644
- Wynajmę mieszkanie z balkonem w bloku, 3 pokoje, ścisłe centrum Łobza, tel. 667411644
- Sprzedam mieszkanie 61 mkw plus strych ok. 60 mkw, kamienica, nowe okna i dach, wiata na samochód. Centrum Łobza, tel. 667411644
- KUPIE mieszkanie lub DOM w Łobzie tel 724-678-980
- Mam do wynajęcia Pokoje dla studentów w Szczecinie - Centrum Tel 782-694-107
- Kupię kawalerkę lub 2 pokojowe mieszkanie w bloku w centrum Łobza, parter lub 1 piętro. Tel. 516 710 044
- Zamienię mieszkanie 3 pokojowe w Węgorzynie, 53 mkw., 2 piętro na mały domek z ogrodem na wsi do ewentualnego remontu. Tel. 666 599 116
- Dom jednorodzinny, rok budowy 1990, pow. użytkowa 110 mkw. + garaż + piwnica zamienię na 2 lub 3 pokojowe z balkonem. Węgorzyno. Tel. 504 596 402
- Kawalerka do wynajęcia od 1 maja, kompletnie wyposażona, 30 kw., Łobez, ul. Murarska. Tel. 504 596 402
- Kupię mieszkanie lub dom w Łobzie. Tel. 724 678 980

INNE

- Sprzedam jajka wiejskie możliwy dowóz do Łobza lub odbiór osobisty tel 601585358
- Kupię owce. Tel. 695 359 355.
- Poznam fajna kobietę. tel 725207545
- OKAZJA Tarcica dębowa sucha, różne grubości - sprzedam tel. 503-435-601
- Cyklinowanie podłóg tel. 785-415-771
- Sprzedam meblościankę z szafą. Cena 200zł, tel. 880 188 020, Łobez
- Sprzedam młodzieżowy regał, 3,25szer. 1,90wys. Łobez, cena250 zł. Tel. 880 188 020
- Szkółka w Karsku koło Nowogardu poleca drzewa owocowe i ozdobne w pojemnikach, tuja szmaragd, wys. 0,5 – 3 m. Tel. 606 106 142
- Sprzedam mieszankę zbożową, tel. 518-758-896
- Sprzedam rogi 10-taka, około 4 kg. Tel. 669 846 280
- Sprzedam młode kaczki francuskie do uboju lub dalszego chowu. Tel. 601 585 358
- Sprzedam części do Bizona 50-tki i Bizona 40-tki. Tel. 609 864 234
- Sprzedam nowy rozdzielacz trzysekcyjny do Bizona. Tel. 609 864 234
- Sprzedam nowe łożyska różnego rodzaju. Tel. 609 864 234
- Usługi koparką, 22 t. obrotowa, kołowa, tel. 696 104 720

PRACA

- Praca nad morzem w małym parku rozrywki, wynagrodzenie 6.000 zł plus obiady. Mile widziane osoby do 50 lat, kreatywne, lubiące pracę z dziećmi. Tel. 604 960 226
- Pracujesz a chcesz dorobić sobie w weekendy? Atrakcyjna praca, wynagrodzenie równie, najlepiej widziane osoby z prawem jazdy lub emeryci służb mundurowych czy też osoby do 50 roku życia. Tel. 604 960 226
- Zatrudnię pomoc kuchenną, osobę do sprzątania pokoi, obsługi klienta w gospodarstwie agroturystycznym na terenie Radowa Małego. Tel. 606 627 718
- Doświadczona opiekunka o dziecka. Tel. 798 516 757
- Zatrudnię pracownika do gospodarstwa rolnego na terenie Radowa Małego. Tel. 606 627 718
- Zatrudnię opiekunkę do osoby starszej. Tel. 513 153 559
- Zaopiekuję się starszą osobą na terenie Dobrej. Tel. 797 110 658
- Przyjmę pomocnika montażystę mebli i kierowcę dostawcę z prawem jazdy kat. B, zarobki 5500-8000 zł na rękę, wyjazdy za granicę z noclegiem. Tel. 781 060 250
- Podejmę się pracy zarobkowej. Tel. 669 846 280
- Przyjmę pomocnika montażystę mebli i kierowcę dostawcę z prawem jazdy kat. B, zarobki 5500-8000 zł na rękę, wyjazdy za granicę z noclegiem. Tel. 781 060 250

MOTORYZACJA

- Sprzedam opla Astre J 2013 rok polski salon silnik 1.6 km 115km przebieg 143 tys, tel 601585358
- Sprzedam samochód osobowy Audi A8. Tel. 669 416 230
- Sprzedam Yamaha Fazer 1000, 143 KM, 2001 r., przebieg 38 tys. km, cena 11.000 zł. Tel. 530 224 667
- Sprzedam Ford Focus, 2008 r., benzyna + gaz, ważne opłaty, cena 9 tys. zł. Tel. 515 569 531
- Sprzedam części do Golfa 2, w dobrym stanie silnik i skrzynia biegów. Tel. 609 864 234
- Sprzedam w dobrym stanie rozrusznik i alternatory do Golfa 2. Tel. 609 864 234
- Sprzedam Opel Frontera B, 2003 r., diesel 2,2 l, 258 tys. km, badanie techniczne. Tel. 696 308 679
- Sprzedam Volkswagen Golf 6 (bez pośredników), czarny metalik, 2011 rok, przebieg 112 tys. km, silnik 1,4 TSI, 90kW, cena 28.000 zł. Tel. 602 242 570
- Sprzedam motorower Router. Tel. 694 744 884
- Sprzedam opony letnie 4 szt., 225 55 16, Dunlop Maxx Sport,Rt tel. 605 522 340.

Zwrot podatku z pracy, rodzinne, urlopowe Niemcy, Holandia, Austria, Anglia, Belgia, Norwegia. Tel. 71/385 20 18, 601 75 97 97

Katalizatory, DPF-y – obróbka na mokro oraz na gorąco, bez dopalania nie ma czyszczenia. Łobez – ul. Młyńska 12. Tel. 607 553 912

Regulacja, naprawa, konserwacja okien i drzwi. Tel. 695 181 070

USŁUGI REMONTOWE, remonty mieszkań, lokali, hydraulika, elektryka, szpachlowanie, malowanie, zabudowy g/k, regipsy, glazura, terakota, całe mieszkania pod klucz. Tel. 668 409 962

Usługi ogólnobudowlane: malowanie, tynkowanie, szpachlowanie, regipsy, płytki, terakota, hydraulika, elektryka, całe mieszkania pod klucz. Tanio, szybko i solidnie. Tel. 691 974 099

Usługi transportowe na terenie kraju do 3,5 tony. Tel. 507 155 482

Ferma Drobiu w Redle zatrudni pracowników, atrakcyjne wynagrodzenie z możliwością zamieszkania na Fermie - tel. 511 731 352, 502 562 378

REMONTY tel. 793 441 300

Sprzedam dom, 550 m², 11 pokoi, na działce ok. 3.700m², położony nad samym jeziorem w Węgorzynie, oferta bez pośredników. Tel. 692 421 531

Wykonam remonty domów oraz mieszkań: docieplania, dachy, hydraulika, elektryka, kładzenie gładzi, kafli, podłóg oraz usługi malarskie. Tel. 609 957 295

Usługi transportowe, bus max do 3,5 tony, cały kraj. Tel. 604 960 226

Sprzedam działkę budowlaną 2200 mkw., Gostyń Łobeski, gmina Płoty. Tel 697 151 503

Wiercenie studni. Tel. 536 097 076

USŁUGI BUDOWLANE Elewacje, dachy, remonty, łazienki. Tel. 784 486 771

Wykonam kompleksowe (także hydraulika i elektryka) remonty mieszkań na terenie całego powiatu łobeskiego, szybko, tanio i fachowo. Tel. 667 483 024

Kupię każdy ciągnik rolniczy – stan obojętny. Tel. 694 400 305

OFERTY PRACY PUP ŁOBEZ

PRACOWNIK PRODUKCJI
EMAT Włodzimierz Matysiak, ul. Żeromskiego 44A, 72-315 Resko, Kontakt: 513463166

SPRZĄTACZKA
JAK-BUD, ul. Niepodległości 15, 73-150 Łobez
Kontakt: 781 260 609, 669 845 968

PAKOWACZ
Koschem Sp. z o.o. Sp. k., Stare Węgorzynko 8, Kontakt: 915772514

PRACOWNIK MAGAZYNOWY
Koschem Sp. z o.o. Sp. k. , Stare Węgorzynko 8, Kontakt: 915772514

KUCHARZ
Relax- Tour Sp. z o.o.
ul. Kościuszki 6-8, 76-032 Mielno
Kontakt: 662 592 166

Sprzedaż tuczników (okolice Reska) tel. 518-758-896

Kupię każdą koparkę, minikoparkę, ładowarkę, wózek widłowy. Tel. 694 229 446

Kupimy samochody do jazdy na części, nowsze i starsze, najlepsze ceny. Tel. 691 974 099

Kupię samochody do jazdy, w dobrej cenie, tel. 691 974 099

POŚREDNICTWO KREDYTOWE – specjalność kredyty hipoteczne, pomagamy również w uzyskaniu pożyczek gotówkowych, firmowych, leasing, pozabankowych. GMK FINANCE. Tel. 662 315 470

SPRZEDAŻ DREWNA OPAŁOWEGO TEL. 601 632 950

REMONTY tel. 793 441 300 Do 1.10 włącznie

Chcesz dać ogłoszenie - reklamę w gazecie
na powiatach: łobeskim, goleniowskim, gryfińskim, stargardzkim
zadzwoń: 797 759 976, 506 638 789, napisz: karolinasb@djmedia.pl

eprasa.pl 316053020f

KRZYŻÓWKA NR 3

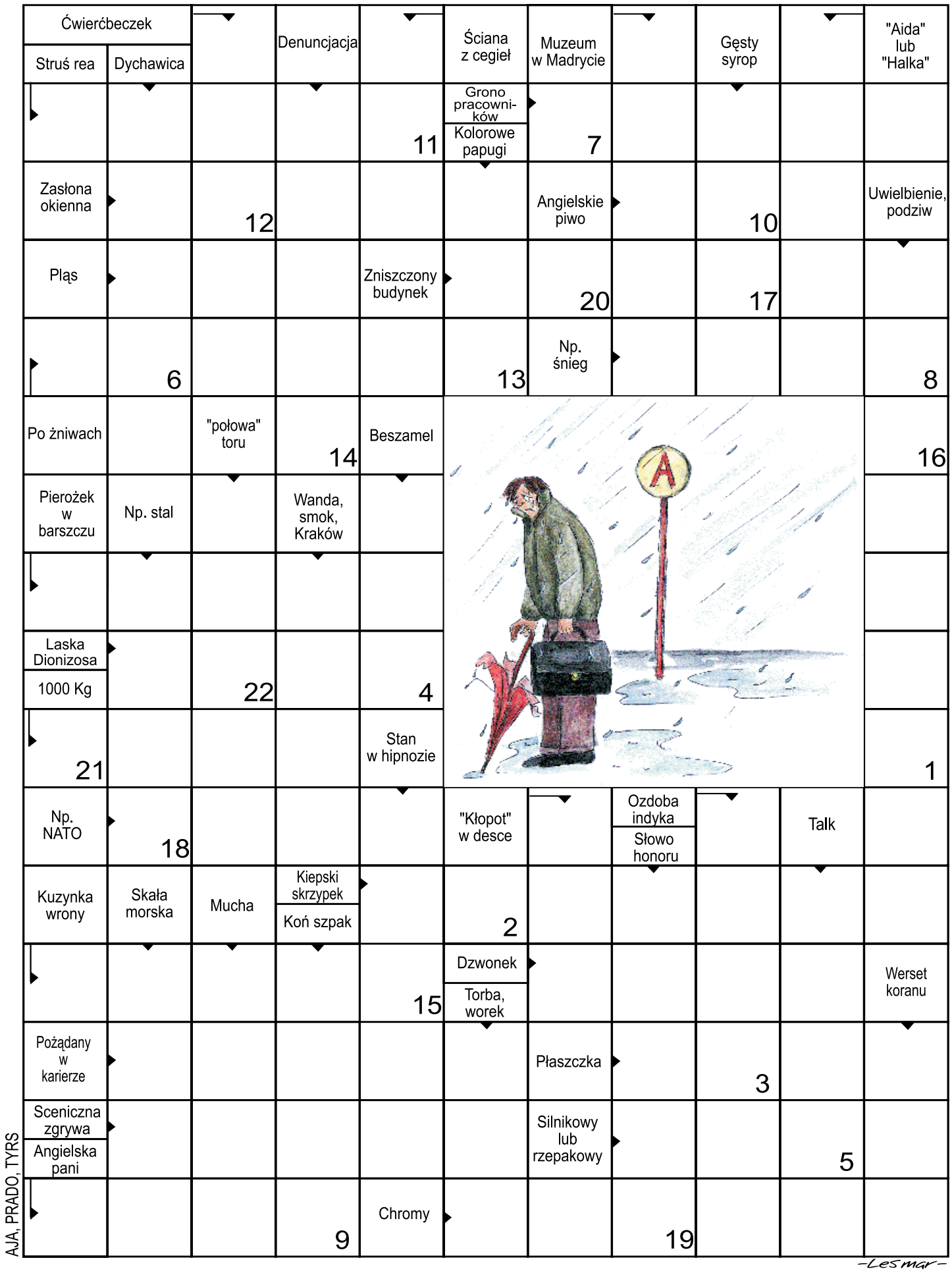

Krzyżówka nr 2 Pora na bale. Korżak Bolesław Lobez

***

KRZYŻÓWKA NA SMS!!! Rozwiązania należy nadsyłać sms'em do każdego następnego czwartku od publikacji do godz. 15:00 wg następującego schematu: Rozwiązanie krzyżówki nr (numer krzyżówki): (treść hasła). Nadawca: (imię, nazwisko, adres wraz z kodem pocztowym). Sms'y należy wysyłać pod numer: 797 759 976. Opłata za wysłanie sms-a wg. taryfy operatora.

NOWY tygodnik łobeski

„Nowy Tygodnik Łobeski" gazeta powiatowa. **REDAKCJA**: 73-150 Łobez, ul. Kościuszki 10, tel./fax 91 39 70 990.
REDAKTOR NACZELNY: Marek Słomski. **REDAKCJA, REKLAMA**: Joanna Sienkiewicz, tel. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl.
WYDAWCA: MarMedia Sp. z o.o. Nowogard. **NAKŁAD**: 4.000 egz. **DRUK**: MarMedia Sp. z o.o. Nowogard.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Zastrzegamy sobie prawo do adiustacji i skracania tekstów oraz ogłoszeń drobnych.

INFORMATOR POWIATOWY

TELEFONY ALARMOWE	
Policja	997, 112, 91 5615 511 – dyż.
Straż miejska	91 397 61 58
Pogotowie ratunkowe	999
Straż pożarna	998
Pogotowie gazowe	992
Pogotowie energetyczne	991
Pogotowie energetyczne - Łobez	91 39 744 88
Pogotowie energetyczne - Gryfice	91 38 478 12
Pogotowie ciepłowni	993, 91 397 33 97
Pogotowie wodno-kanalizacyjne (PWiK)	994, 91 397 47 85
Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna	91 397 45 42
Powiatowy Inspektorat Weterynarii	91 39 74 743
Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego	91 39 761 28
SŁUŻBA ZDROWIA	
Szpitale:	
Drawsko Pomorskie	94 363 03 41
Gryfice	≠≠≠≠91 384 20 61
Resko	91 395 13 00
Przychodnie:	
Łobez, ZOZ „Medyk", ul. Orzeszkowej 5	91 397 64 00
Łobez, NZOZ „Medicor", ul. Kwiatowa 12	91 397 38 95, 510 593 483
Łobez, NZOZ „Przych. Rodzinna", ul. Niepodległości 66	- 91 397 55 60, 604 500 996
Łobez, NZOZ „Intermed", ul. Sikorskiego 6	91 852 42 91
Dobra, ul. Mieszczańska 1a	91 391 4125
Radowo M., NZOZ „Ośrodek Zdrowia", Radowo Małe 17	- 91 397 22 20, 604 140 536
Resko, NZOZ „Intermed", ul. Jedn. Narodowej 8	91 852 42 92
Resko, NZOZ Ośrodek Zdrowia, ul. Boh. M. Cassino 10	- 91 395 15 65, 91 395 11 14
Węgorzyno, Balticmed Przychodnia, ul. Runowska 22	- 91 397 15 45, 608 521 878
Opieka nocna i świąteczna:	
Łobez, Sikorskiego 6 (wejście od ul. Wojska Polskiego)	91 39 116 92
Opieka stomatologiczna:	
Dobra, NFZ, NZOZ Mardent, Armii Krajowej 62	604 793 056
Łobez, NFZ, B. Danowska-Krawczak, Spokojna 6	606 823 373
Łobez, NFZ, B. Stojek, Orzeszkowej 5-5A	782 714 349
Łobez, NFZ, M. Ostapowicz, Orzeszkowej 5-5A	603 885 564
Łobez, J. Januszkiewicz, Wybickiego 5	91 397 30 20
Łobez, G. Pobłocki, Wybickiego 5	91 397 59 99
Łobez, A. Kamińska-Piórek, Pocztowa 16	691 952 384
Resko, NFZ, E. Krzykacz, Kościelna 1	91 395 19 04
Węgorzyno, NFZ, IPS L. Żurek, Grunwaldzka 27/2	511 066 456
Apteki:	
Łobez, Wybickiego 5	91 397 56 68
Łobez, Kościelna 5/1A	91 397 30 31
Łobez, Niepodległości 23B	691 483 083
Łobez, Niepodległości 14	91 578 59 33
Łobez, ul. Moniuszki 1	91 30 70 676
Dobra, Mieszczańska 1a	91 391 41 01
Radowo Małe, 92	91 577 79 53 (73)
Resko, Rynek 14a	91 395 11 54
Resko, Wojska Polskiego	91 395 11 99
Węgorzyno, Grunwaldzka 4	91 397 00 98
Rozkład św. i niedz. dyżurów aptek znajduje się na stronie inter. Starostwa Powiatowego	
Przedsiębiorstwa Użyteczności Publicznej:	
PUK Łobez	91 39 744 65
PWiK Łobez	91 39 747 85
OŚWIATA:	
Łobez	
Łobeski Dom Kultury	91 397 45 71
Miejska Biblioteka Publiczna (B. Pedagogiczna)	91 397 44 08
Szkoła Podstawowa Nr 1	91 397 43 99
Szkoła Podstawowa Nr 2	91 397 43 70
Szkoła Podstawowa Nr 3	91 397 47 61
Szkoła Podstawowa w Bełcznie	91 397 81 05
ZS im. Tadeusza Kościuszki	91 397 43 49
Przedszkole Miejskie Nr 1 (Hałabała)	91 397 46 11
Dobra	
Szkoła Podstawowa w Dobrej	91 39 14 410
Szkoła Podstawowa w Wojtaszycach	91 39 10 527
Radowo Małe	
Zespół Szkół Publicznych	91 39 72 291, 91 39 72 460
Resko	
Zespół Szkół w Resku	91 39 51 698
Szkoła Podstawowa w Resku	91 39 51 800
- filia w Łosośnicy	91 39 50 129
Szkoła Podstawowa w Starogardzie	91 39 50 023
Przedszkole Miejskie	91 39 51 128
Węgorzyno	
Szkoła Podstawowa w Węgorzynie	91 39 71 418
Szkoła Podstawowa w Runowie Pomorskim	91 39 71 440
Przedszkole Miejskie im. Króla Lwa	91 39 71 494
URZĘDY	
Starostwo Powiatowe w Łobzie	91 817 14 03
Urząd Miejski w Łobzie	91 397 40 01/02
Urząd Gminy w Radowie Małym	91 397 22 22
Urząd Miejski w Resku	91 395 15 03
Urząd Miejski w Dobrej	91 391 45 28
Urząd Miejski w Węgorzynie	91 397 15 63

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 316053020f

PŁATNE OGŁOSZENIE

Zaproszenie na bal w Kąkolewicach

Kto raz był, tego zachęcać nie trzeba. Kąkolewice słyną z niezapomnianych imprez. Piękna świetlica, doskonałe jedzenie, a przede wszystkim - świetne pomysły na wystrój i nastrój!

15 lutego
Sołtys i Rada Sołecka zapraszają
na Walentynkowy Bal Karnawałowy
w klimacie lat 20.

Gangsterzy i kociaki; kamizelki i perły; gorące tańce i zimna… lemoniada - nie może Was zabraknąć! Obowiązują stroje wieczorowe lub w stylu epoki z elementami czarnymi, złotymi i czerwonymi;

Imprezę rozkręci legendarny DJ Macintosh, a w cenę wliczone są zimne i ciepłe napoje, trzy ciepłe posiłki, przekąski i słodki poczęstunek.

Cena 150 zł/os.

Zapisy do 30 stycznia u Sołtys Aurelii Wesołowskiej tel. 697-651-228

Liczba miejsc ograniczona!

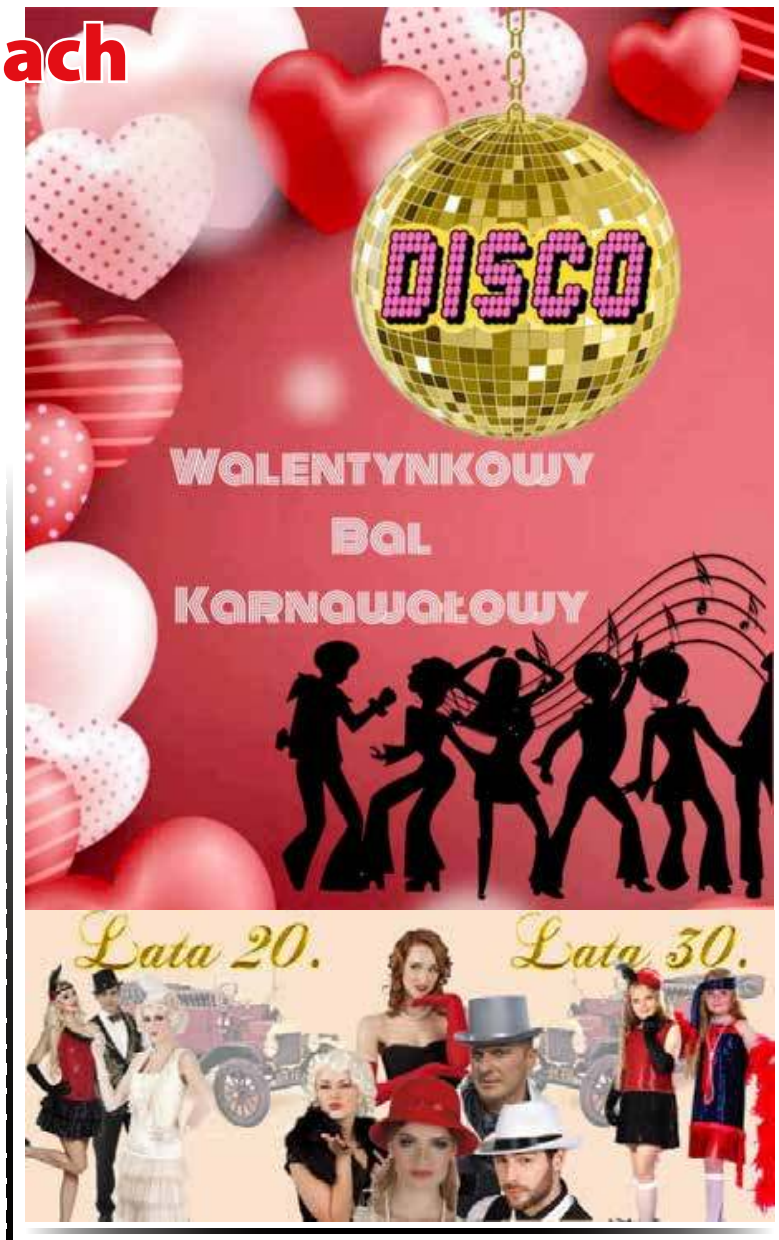

Wieczornica z "Trójką"

(ŁOBEZ) Tradycją Szkoły Podstawowej nr 3 w Łobzie stała się rokroczna organizacja Wieczornicy w Łobeskim Domu Kultury. To nie szkolna akademia, a raczej kameralne spotkanie. Scenariusz obejmuje prezentacje talentów uczniów oraz artystyczną refleksję nad ważnymi problemami współczesności. Czym jest tożsamość? Co to jest wolność? Jak mierzyć się z niesprawiedliwością, ze złem, z wyzwaniami, jakie stawia przed młodymi ludźmi rzeczywistość?

fot. Urząd Miejski

fot..Urząd Miejski

W tym roku wieczornica odbyła się Jak mówi autorka scenariusza, Joanna Marek, "(…) Artystyczna uczta pod hasłem „Wznieś serce nad zło!" miała przekonać zgromadzonych, że uosobione wartości, takie jak: Miłość, Tolerancja, Przyjaźń, Nadzieja, Autorytety i Wiara mogą nam pomóc pokonać nawet najgorsze momenty w naszym życiu."

Wieczornica odbyła się już po raz 8. Nad przygotowaniem i realizacją czuwali nauczyciele SP3: Joanna Marek, Agnieszka Kopryna, Magdalena Latocha oraz Monika Jałowiec, odpowiedzialna za podkreślające klimat wieczoru dekoracje. Szczególne podziękowania organizatorzy kierują dla Doroty i Grzegorza Stefanowskich.

Najważniejszymi bohaterami wieczoru byli jednak uczniowie. Talenty wokalne zaprezentowali Maciej Kołakowski, Hania Moskal, Kornel Kopryna, Laurencja Janiszewska, Alan Mazurek, Natalia Lis, Julia Rak oraz członkowie szkolnego chóru pod batutą Grzegorza Stefanowskiego. W tańcu zaprezentowała się Roztańczona Trójka i duet taneczny Zuzanny Kurowskiej i Barbary Musiałowskiej oraz Hanna Andryszak. Basia zaprezentowała także fragment pracy konkursowej na temat tańca. Spotkanie uzupełnił utwór muzyczny wykonany na pianinie przez Jakuba Kołakowskiego, pokaz karate w wykonaniu Błażeja Przepiórki i absolwenta szkoły Karola Olszewskiego oraz recytacja "Rozmowy lirycznej" K.I. Gałczyńskiego: przed publicznością wystąpili Natalia Rzepkowska i Antoni Kopyść.

Wieczornicę uświetnili swoją obecnością Dyrektor SP3 Mirosław Łowkiet i Wicedyrektor Halina Chojnacka, oraz zaproszeni goście: Burmistrz Łobza Piotr Ćwikła, Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobzie Henryk Stankiewicz, Wicestarosta Powiatowy Paweł Marek, Mariusz Szpryngacz oraz Radni Rady Miejskiej i Rady Powiatu.

/js/

Klub Honorowych Dawców Krwi w nowej siedzibie

(ŁOBEZ) Dnia 31 grudnia 2024 Klub Honorowych Dawców Krwi PCK w Łobzie przeprowadził zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Wyłoniono nowe władze na następną kadencję. Prezesem Klubu została ponownie Elżbieta Modrzejewska a członkami Zarządu zostali p. Elżbieta Kołodziejak i Marcin Buczkowski.

Obecnie siedziba Klubu znajduje się w pomieszczeniach dawnej Opieki Społecznej (MOPS/CUS) w budynku Urzędu Miejskiego.

Klub rozpocznie w roku bieżącym działalność od lutego 2025.

Zapraszamy i u progu nowego roku życzymy wszystkim Krwiodawcom zdrowia i pomyślności.

Prezes Klubu HDK PCK
Elżbieta Modrzejewska

Prezes Elżbieta Modrzejewska z Prezesem Koła HDK w Nowogardzie Zdzisławem Szmitem

REKLAMA

SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH
PHU KOWAL, ŁOBEZ, UL. PODGÓRNA 4
GODZINY OTWARCIA:
Pon-Pt: 8.00-16.00 Sob: 8.00-14.00
- świadczymy usługi autolawetą
- transport do 3,5 t
- demontaż konstrukcji stalowych
KONKURENCYJNE CENY
tel. 661 545 391

eprasa.pl 316053020f